

# GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945  
Nr 263 (12 342) ▲ Wyd. 2

Poznań, środa 7 listopada 1984

Cena 5 zł

PL ISSN 0137-9186 ▲ Nr indeksu 35028

## GŁOS Szerzawia

Z WŁADYSŁAWEM WITCZAKIEM  
PRZEWODNICZĄCYM KOMISJI  
ABSOLWENTÓW UCZELNI  
RADZIECKICH PRZY ZW TPPR  
W POZNANIU

### BLIŻEJ CHARKOWSKIEJ UCZELNI

Przewodniczy pan Komisji Absolwentów Uczelni Radzieckich, a teraz jeszcze za biega o utworzenie koła absolwentów Politechniki Charkowskiej...



Jest nas ponad 200 absolwentów (w tym paru aspirantów) Politechniki Charkowskiej. A więc wcale nie tak mało. Utrzymywanie więzi ze swoją uczelnią uważam za oczywiste i niezbędne. Szczególnie, jest ona potrzebna młodym absolwentom. Ci, którzy kończą studia w kraju, mają możliwość kontaktu ze swoimi promotorami, łatwiej im otwierać przewody do doktora. Natomiast po studiach zagranicznych czułowiek pozabawiony jest tych kontaktów. Trzeba je więc nawiązać. Tym bardziej, że Politechnika Charkowska należy do liczących się wyższych szkół technicznych w ZSRR. Jako jedna z pięciu organizuje proces nauczania według własnego programu. W 1985 roku będzie obchodziła stulecie istnienia. Liczymy, że w tym właśnie roku powstanie i nasze koło, przy walnej pomocy ZW TPPR i Konsulatu Generalnego ZSRR w Poznaniu.

A kiedy już powstanie koło...  
To nasze kontakty z uczelnią będą częstsze, będziemy brać udział w ich sympozjach, wysyłać tam swoje publikacje. Odnowią i umocnią się też nasze kontakty osobiste. Co tu dużo mówić studia łączą człowieka i z ludźmi, i z miejscem nauki. Zresztą podobnie koło — Absolwentów Politechniki Kijowskiej — istnieje w Polsce od sześćdziesięciu lat. Chcemy skorzystać z jego doświadczeń.

Jak odnoszą się do waszych planów w Charkowie?  
Byłem tam przed dwoma laty, w 1982 roku. Zostałem przyjacielsko przyjęty przez prorektora do spraw nauczania studentów zagranicznych profesora Anatolija Bojko. To była długa i serdeczna rozmowa. Profesor też uważa, że absolwentowi potrzebna jest więź z uczelnią. Przedstawiłem mu zamysł utworzenia w Poznaniu koła absolwentów Politechniki Charkowskiej, poparł go i przyrzekł ze strony uczelni pomoc. Poznań i Charków to miasta partnerskie, co — myślę — może nam ułatwić utworzenie koła.

Często pan bywa w Charkowie?  
Od czasu do czasu. Są to wyjazdy służbowe lub „Pociągami przyjaciół”. Odwiedzam wtedy kolegów i przyjaciół. Ale zawsze, niekiedy jestem w Charkowie, idę do uczelni.  
Dokończenie na str. 3

## Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

### W. Jaruzelski obejmie nadzór nad pracą partyjną w resorcie spraw wewnętrznych

(PAP) Biuro Polityczne KC PZPR dokonało w dniu 6 listopada oceny sytuacji społeczno-politycznej w kraju, ze szczególnym uwzględnieniem zaleceń i wniosków wynikających z XVII Plenum KC.

Rozpatrzone problemy bezpieczeństwa wewnętrznego oraz metody sprawowania partyjnego i służbowego nadzoru nad niektórymi dziedzinami funkcjonowania organów państwa.

Biuro Polityczne poinformowało zostało przez ministra spraw wewnętrznych, gen. broni Czesława Kiszczoaka o dotychczasowym przebiegu śledztwa w sprawie zabójstwa ks. J. Popiełuszki. Oceniono, że jest ono prowadzone konsekwentnie, ze stanowczą wolą wyjaśnienia wszystkich okoliczności.

I sekretarz KC PZPR poinformował o swych spotkaniach z przewodniczącym sejmowej Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości oraz sekretarzem KD PZPR w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Biuro Polityczne uznało za celowe, aby I sekretarz KC PZPR gen. armii Wojciech Jaruzelski objął osobiście nadzór nad pracą partyjną w resorcie spraw wewnętrznych.

Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej.

Biuro Polityczne, zgodnie z oświadczeniem KC PZPR na XVII Plenum, raz jeszcze potwierdziło zaufanie do resortu spraw wewnętrznych. Podkreśliło jego trud i wkład w ochronę ładu, porządku oraz bezpieczeństwa państwa i obywateli. Odosobnione przeciw wydarzenie nie może podważyć dobrego imienia służb państwowych, w tym Służby

Biuro Polityczne stwierdziło z uznaniem, że klasa robotnicza, że społeczeństwo wykaże wysoką obywatelską dojrzałość i poczucie odpowiedzialności za łąd i spokój społeczny. Nie spełniły się nadzieje wrogów Polskiej Ludowej na przekształcenie zbrodni w zapalnik wewnętrznych niepokojów. Nie ustają oni jednak w próbach i nie przebiegają w środkach, aby wykorzystać to wydarzenie dla swoich celów. Dramat ludzkiej śmierci z cynizmem i bezwzględnością wplątany jest do politycznej rozgrywki. Pojawiają się próby ożywiania jawnie antypaństwowej działalności. Towarzyszy temu jęcząca agitacja. Zdarza się, że dotyczy to i niektórych duchownych

Dokończenie na str. 2

## Problemy elektronicznej gospodarki narodowej \* Robotyzacja i automatyzacja produkcji w przemyśle

### Obradowało Prezydium Rządu

(PAP) Na postępek techniczny i organizacyjny w gospodarce oraz w życiu społecznym w coraz większym stopniu wpływa rozwój elektroniki. Szybkie wdrożenie jej osiągnięć, a zwłaszcza mikroelektroniki sprzyja unowocześnianiu wyrobów, podnoszeniu ich jakości i niezawodności, oszczędzaniu energii i surowców, zmniejszaniu zatrudnienia.

Zwiększenie efektywności przemysłu wymaga również coraz szerszego wprowadzania automatyzacji i robotyzacji procesów technologicznych. Jest to tym ważniejsze, że wiele gałęzi branż gospodarki odczuwa niedobory zatrudnienia, zwłaszcza na stanowiskach uciążliwych dla pracowników, niebezpiecznych lub szkodliwych.

Problemy dotyczące elektronicznej gospodarki narodowej oraz robotyzacji i automatyzacji produkcji w przemyśle są przedmiotem posiedzenia Prezydium Rządu, które odbyło się w Centrum Naukowo-Produkcyjnym Materiałów Elektronicznych „Cemat” w Warszawie. W obradach uczestniczyli również zaproszeni eksperci, przedstawiciele jednostek gospodarczych oraz naukowo-badawczych zaję

Dokończenie na str. 2

Do Leszna przybyła w poniedziałek, w godzinach wieczornych, na zaproszenie Zarządu Wojewódzkiego TPPR delegacja Towarzystwa Przyjaciół Radziecko - Polskiej z Żytomierza, obwodu Ukrainiejskiej SRR od kilku już lat współpracującego z województwem leszczyńskim. Radzieckimi gośćmi: Wasylia Osipczuka — przewodniczącego ZO TPPR w Żytomierzu i Iwana Kopajgora — członka Prezydium ZO TPPR, dyrektora naczelnego Żytomierskiej Fabryki Obrabiarek Automatycznych, przywitał w imieniu gospodarzy: sekretarz KW PZPR Zbigniew Zymunt i przewodniczący ZW TPPR Alojzy Konior. (jwi)

## Goście z Żytomierza w Leszczyńskim

INFORMACJA WŁASNA

Dokończenie na str. 2

## W. Mondale czy R. Reagan?

### 90 milionów Amerykanów wybierało prezydenta

(PAP) W poniedziałek o północy zakończyła się w USA kampania wyborcza. We wtorek, 6 listopada Amerykanie wybierali prezydenta Stanów Zjednoczonych, nowy skład Izby Reprezentantów oraz jedną trzecią Senatu, a także wielu przedstawicieli władz stanowych i lokalnych, w tym 13 gubernatorów.

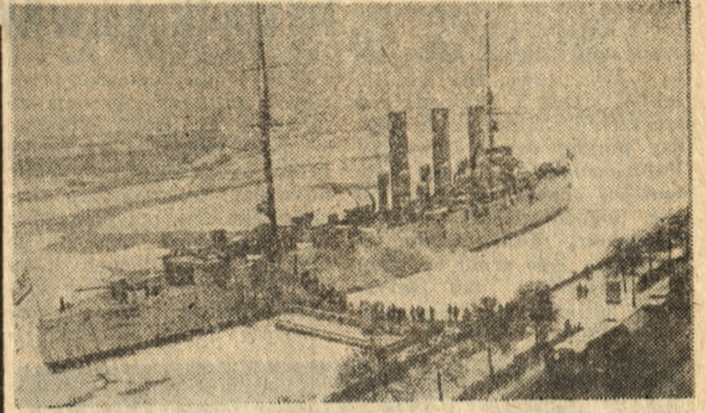
Komitety wyborcze obu partii utrzymują, iż na 171 milionów uprawnionych do głosowania, w głosowaniu na prezydenta USA udział weźmie ponad 90 milionów osób.

Jeśli przyjąć pierwsze wyniki wyborów w okręgu wyborczym w osadzie Dixville Notch (stan New Hampshire) za pro-

gnozę, Ronald Reagan odnieśli we wtorkowych wyborach prezydenckich zdecydowane zwycięstwo.

We wspomnianej osadzie (ok. 100 mieszkańców) lokalny wyborczy otwarty został zgodnie z tradycją już o północy czasu lokalnego. 29 na 30 uprawnionych do głosowania o sob. oddało głosy na Ronald Reagana, jeden głos otrzymał kandydat demokratów, Walter Mondale.

Według najświeższych szacunków, frekwencja wyborcza wyniesie około 55 proc. czyli ponad 90 milionów osób zarejestrowanych w lokalach wyborczych. Cztery lata temu frekwencja wyniosła 52,6 proc.



Zimą i latem niezmiennym powodzeniem wśród odwiedzających Leningrad wycieczek cieszy się legendarny krążownik „Aurora”. CAF — TASS

## W przeddzień 67 rocznicy Rewolucji Październikowej

### Weterani ruchu robotniczego na spotkaniu w KW PZPR w Poznaniu

#### Uroczysty koncert w Warszawie

INFORMACJA WŁASNA

W przeddzień 67 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej odbyło się wczoraj spotkanie kierownictwa Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu z we-

teranami partii i zasłużonymi działaczami ruchu robotniczego.

Witając zebranych, I sekretarz KW PZPR — Edward Łukasik powiedział, że tego typu spotkania z okazji rocznicy PZPR w Poznaniu z we-

Dokończenie na str. 2

## Depesza z Polski do Kraju Rad

Towarzysz Konstantin Czernienko sekretarz generalny Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich

Towarzysz Nikołaj Tichonow przewodniczący Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich Moskwa

Szanowni Towarzysze!

Z okazji 67 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rady Państwa i Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w imieniu narodu polskiego, przesyłamy wam, Komitetowi Centralnemu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Prezydium Rady Najwyższej, Radzie Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, wszystkim komunistom i całym bratniemu narodowi radzieckiemu serdeczne pozdrowienia i najlepsze życzenia.

Rewolucja Październikowa otworzyła nową erę w historii ludzkości, odkryła światu nieznane dotąd perspektywy rozwoju. Zaczęła ona epokę zwycięskich walk narodów świata o postępek społeczny, pokój i socjalizm. Dlatego też każda rocznica wielkiego października jest obchodzona przez komunistów całego świata, przez całą postępującą ludzkość.

Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, dzięki wyleżonej pracy jego obywateli, pod przewodnictwem partii Lenina, osiągnął ogromne sukcesy w doskonaleniu rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego, w drodze do komunizmu. Kraj Rad stał się wszechstronnie rozwiniętym mocarstwem socjalistycznym, będącym główną ośią pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Dzięki konsekwentnej, pokojowej polityce zagranicznej Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego świat uchronił się dotąd od kolejnej pożogi wojennej. Aktywna polityka pokoju, realizowana przez Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, cieszy się szacunkiem i zdecydowanym poparciem państw wspólnoty socjalistycznej i wszystkich ludzi dobrej woli na świecie.

Rewolucja Październikowa przyczyniła się w sposób zasadniczy do odzyskania przez Polskę niepodległego bytu państwa.  
Dokończenie na str. 2

## Właśnie elektronika

W krajach produkujących w tej dziedzinie kalkulatory i małe komputery są w powszechnym użyciu już w w szkołach podstawowych. U nas nie powiodło się takie zamierzenie. Również tam, gdzie elektronika, a więc komputeryzacja, automatyzacja i „robotyzacja” byłaby najbardziej potrzebne — czyli w przemyśle — mamy spore za opóźnienia. Stały się one szczególnie zauważalne od czasu, gdy zaczęło brakować rąk do pracy. Niedobór siły roboczej może w dużej mierze złagodzić wprowadzenie na szeroką skalę do praktyki gospodarczej właśnie elektroniki.

czynia się do znacznego postępu w przemyśle, transporcie i komunikacji, ograniczając zużycie energii o 15—20 proc., zaś surowców i materiałów o 20—30 proc.



Elektronizacja produktów zwiększa ich walory techniczne, użytkowe, a często również warunkuje możliwość ich eksportowania. Obecnie sprze dać można — wobec silnej konkurencji — tylko wyroby najnowocześniejsze, a równocześnie dostosowane do stanu kultury technicznej obowiązującej w kraju będącym odbiorcą eksportowanych przez nas wyrobów. Większość spośród tych potencjalnych od-

biorców nie chce już kupować wyrobów nie posiadających odpowiedniego „wsadu” elektronicznego.

Decyzje dotyczące elektronicznej gospodarki podjęte w miniony poniedziałek na posiedzeniu Prezydium Rządu powinny przyczynić się do znacznego postępu w tej dziedzinie. Program przewiduje zarówno konkretne inwestycje, jak i preferencje ekonomiczne dla jednostek realizujących rządowe zamierzenia dla elektroniki. Obejmuje przedsięwzięcia nie tylko produkcyjne, ale również w sferze szkolnictwa i prac badawczych. Sięga więc do wszystkich tych instrumentów, które powinny pełnić gospodarkę na tory pracy nowoczesnie zorganizowanej i zautomatyzowanej; w znacznie większym stopniu niż obecnie odpowiadającej standardom światowym.

MAREK PRZYBYLSKI

Dokończenie ze str. 1

Rewolucji Październikowej na leżą do tradycji. Historia minionych 67 lat — mówił dalej I sekretarz KW — znacząca jest walką proletariatu o swe prawa. Dla nas, Polaków, dzień 7 listopada ma szczególne znaczenie. To między innymi dzięki Rewolucji Październikowej stało się możliwe odzyskanie przez Polskę niepodległości. I dzięki Związkowi Radzieckiemu, a zwłaszcza jego armii, w wyniku zwycięstwa nad faszystowskim hitlerowskim państwem socjalistyczne państwo pol-

## Weterani ruchu robotniczego na spotkaniu w KW PZPR w Poznaniu

PZPR — Jan Mielcarek przedstawił zebranym obszerną informację na temat aktualnej sytuacji społeczno-politycznej kraju, ze szczególnym uwzględnieniem województwa poznańskiego. Po przypomnieniu najważniejszych kampanii politycznych minionych kilku lat powiedział, że mimo znanych trudności, sytuacja gospodarcza kraju systematycz-

wadzenia i zamordowania księdza Jerzego Popiełuszki, J. Mielcarek powiedział, że prowokacja ta wymierzona była w linię socjalistycznej odnowy. Naszej idei obca jest tego typu działalność. Dobrze dał temu wyraz Komitet Centralny PZPR przyjmując na swym XVII posiedzeniu plenarnym oświadczenie w tej sprawie.

Spotkanie weteranów ruchu robotniczego zakończyło się dyskusją. (lad)

W ramach obchodów w Leszynie rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, w Leszynie, w sali Miejskiego Ośrodka Kultury odbyła się wczoraj akademia. Zorganizowały ją wspólnie wojewódzka i miejska instancja PZPR oraz Zarząd Wojewódzki i Zarząd Miejski, TPPR.

Przybyli przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych regionu m. in. I sekretarz KW PZPR Jan Pióciniczak, przewodniczący WRN Stanisław Sroka, prezes WK ZSL Stanisław Koronowski, przewodniczący WK SD Jan Cierkosz i wojewoda leszczyński Edward Wawrzyniak. Obecni byli także: członkowie goszczącej w Leszynie delegacji Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej z Zytomierza. (jw)

W województwie konińskim rozpoczęły się wczoraj obchody 67 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. W Komitecie Wojewódzkim PZPR odbyło się spotkanie Sekretariatu i Egzekutywy KW z weteranami ruchu robotniczego. Było ono okazją do podzielenia się refleksjami i wspomnieniami z walk o wyzwolenie narodu i społeczeństwa.

Następnie uczestnicy spotkania złożyli wieńce i wianki kwiatów pod pomnikiem Wdzięczności Armii Radzieckiej w Koninie. W ur-

czystościach wzięła udział trzyosobowa delegacja Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej z Brińska na czele z wiceprzewodniczącym Zarządu Obwodowego TPRP Stanisławem Wasiliewiczem Fominem. (les)

W Miejskim Ośrodku Kultury w Kaliszu odbyła się wczoraj akademia z okazji 67 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Uczestniczył w niej przedstawiciel władz polityczno-administracyjnych województwa i miasta z I sekretarzem KM PZPR Markiem Matuszewskim. Poprzedziło ją złożenie wieńców i wianek kwiatów na cmentarzu — mauzoleum żołnierzy radzieckich w Kaliszu.

### UROCZYSTY KONCERT

67 lat temu wybuchła w Rosji rewolucja proletariacka, której zwycięstwo dało podwaliny pod nową epokę dziejów świata. W rocznicę tych historycznych wydarzeń w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie odbył się wczoraj uroczysty koncert, zorganizowany przez Zarząd Główny TPPR oraz Ministerstwo Kultury i Sztuki. Na koncert przybyli przedstawiciele warszawskich zakładów pracy, instytucji, organizacji politycznych, społecznych, młodzieżowych, żołnierze WP, weterani ruchu robotniczego, kombatanci II wojny światowej. Serdecznie powitano przybyłych na koncert członków kierownictwa partii i państwa.

Przemówienie wygłosił członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Zbigniew Messner.

### AKADEMIA NA KREMLU

We wtorek w kremleńskim Pałacu Zjazdów odbyła się akademia upamiętniająca 67 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Referat zatytułowany „Droga Października — droga budownictwa i pokoju” wygłosił Andriej Gromyko. (PAP)

klady Przemysłu Elektronicznego „Kazel”.

Minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki zapewni w 1985 roku ponad 5 mld złotych na finansowanie prac badawczych i rozwojowych w przemyśle elektronicznym i teleelektronicznym.

Ministrowie i kierownicy urzędów centralnych nadzorujący szkoły średnie i wyższe opracują do końca września przyszłego roku program powszechnej edukacji w zakresie wiedzy informatycznej oraz program wdrażania i zastosowania techniki komputerowej w procesach kształcenia na lata 1986 — 1990.

Postanowiono, że zaktualizowany program elektronicznej gospodarki narodowej do 1990 roku, zostanie włączony do Narodowego Planu Socjalno-Gospodarczego na lata 1986 — 1990.

Prezydium Rządu przyjęło też postanowienie w sprawie prac związanych z przygotowaniem i wdrożeniem automatyzacji i robotyzacji produkcji w przemyśle. Zatwierdzono „Kierunkowy program rozwoju robotyzacji produkcji do 1990 roku” wraz z harmonogramem prac w tym zakresie.

Prezydium Rządu powołało międzyresortowy zespół koordynacyjny do spraw automatyzacji i robotyzacji, który zajmował się będzie wykonaniem zadań nakreślonych w programie. Zobowiązano ministrów — kierowników resortów gospodarczych do wykorzystania wyników prac tego zespołu w nadzorowanych zakładach pracy. (PAP)

## Depesza z Polski do Kraju Rad

Dokończenie ze str. 1

wego. Krajowi Rad zawdzięczamy wyzwolenie spod okupacji hitlerowskiej pomoc w odbudowie i rozwoju kraju, w przezwyciężeniu obecnych trudności. Zrodzona przed 40 laty w wspólnej walce komunistów i patriotów obu krajów przyjaźń i współpraca naszych narodów jest osiągnięciem na miarę historyczną.

Nasze partie, Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą i Komunistyczną Partię Radziecką łączą wspólne ideały marksizmu-leninizmu i socjalistycznego internacjonalizmu. Nasze państwa i narody łączą wspólnota celów i interesów stanowiącą podstawę sojuszu i przyjaźni Polski Ludowej ze Związkiem Radzieckim. Będziemy czynić wszystko, aby nasz kraj nadal wnosił należyty wkład we wszechstronny rozwój stosunków przyjaźni i braterstwa z Krajem Rad i z innymi państwami wspólnoty socjalistycznej.

Sojusz polsko-radziecki wytrzymał próbę czasu. Jest on niezawodną gwarancją trwania Polski w historycznie sprawiedliwych granicach i stanowi ważną przesłankę pomyślnej realizacji zadań budownictwa socjalistycznego. Jest doniosłym czynnikiem umacniania trwałej, godnej pozycji naszego kraju we wspólnocie państw socjalistycznych oraz na arenie międzynarodowej. Sojusz ten nabiera szczególnego znaczenia w obliczu podejmowanych przez koła imperialistyczne prób cofnięcia koła historii, unicestwienia ukształtowanego po II wojnie światowej ładu terytorialno-politycznego w Europie, w tym zepchnięcia naszego kraju z drogi socjalistycznego rozwoju.

Konsekwentnie realizując uchwały IX Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, będziemy rozwijać nasze braterskie więzi wzbogacając je o nowe osiągnięcia leżące w interesie naszych obu partii, państw i narodów, przyczyniając się do umocnienia bezpieczeństwa wspólnoty socjalistycznej, do odprężenia i utrwalenia pokoju światowego.

Przyjmijcie serdecznie życzenia doświadczeń w budownictwie komunistycznym, w realizacji pokojowej polityki zagranicznej, w walce o pokój i postęp na świecie.

Wojciech Jaruzelski

I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej  
prezes Rady Ministrów  
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Henryk Jabłoński

przewodniczący Rady Państwa  
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

## Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Dokończenie ze str. 1

wykorzystujących w tym celu zgromadzenia w miejscach kultu religijnego.

Biuro Polityczne rozpatrzyło i zaaprobowało propozycje zmierzające do umiędziotwienia recydywy kontrrewolucyjnych, antypaństwowych poczynań pod takim czy innym szyldem. Zagraniczne ośrodki dywersji i związane z nimi krakowe kręgi nastawiły się obecnie na wzbudzenie nieufności, na szkolenie, a więc osłabianie instytucji i organów państwowych chroniących kraj przed wrogą penetracją, a obywateli przed przestępczością. Przeciwnikowi chodzi także o zniwelowanie korzystnych efektów wyborów do rad narodowych, amnestii i obchodów 40-lecia Polski Ludowej, a także pomyślnie rozwijających się stosunków Polski z zagranicą.

Biuro Polityczne zwraca się do wszystkich organizacji i instancji partyjnych o pełną mobilizację ideowo-polityczną. Za sadniczą powinnością wszystkich członków partii jest obrona racji socjalistycznego państwa, utrwalenie linii socjalistycznej odnowy. Zwartość partyjnych szeregów jest pod

stawowym czynnikiem umacniania autorytetu i wpływu partii w swych środowiskach.

Spółczesność naszego kraju chce przede wszystkim spokoju, normalizacji, rozwoju kraju. Pragnie umacniania prawa rządności, kontynuacji reform, postępu socjalistycznej demokracji gwarantującej obywatelom współudział w rządzeniu państwem. Partia będzie niezmiernie wspierać te dążenia. Nie odstępować od zasady dialogu i porozumienia na szerszym płaszczyźnie nadrzędnych interesów Polski Ludowej.

Otwarta formuła Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego stwarza każdemu, kto rzeczywiście pragnie dobra Polski, rozległe, nie w pełni jeszcze dotąd wyczerpane, możliwości twórczego działania. Łączy się z tym trwałość polityki wyznaniowej, kształtowanie konstruktywnych stosunków państwa i Kościoła, zgodnie z Konstytucją PRL, w imię dobra naszego narodu.

Biuro Polityczne, obradując w duchu pełnej jedności i jednomyślności, postanowiło przedstawić wnioski wynikające z sytuacji społeczno-politycznej na najbliższym plenum Komitetu Centralnego. (PAP)

## Tragedia we mgle

INFORMACJA WŁASNA

Wczoraj na niestrzeżonym przejeździe kolejowym w Karolinie gmina Obrzycko kierujący motocyklem 14-letni chłopiec nie zachował należytej ostrożności i pod czas silnej mgły wjechał na torowisko. Stało się to mimo sygnałów dźwiękowych i zapalonych na

przejeździe czerwonych świateł. Właśnie w tej chwili przejeżdżał pociąg osobowy relacji Kestrzyn — Poznań, który potrafił nieletniego. Z ciężkimi obrażeniami ciała przewieziono go do szpitala w Szamotułach.

W Iwanowicach gmina Szczytniki od iskry z kominą spałł się budynek mieszkalny kryty słomą. Wstępne straty na szkodę rolnika szacuje się na ponad 80 000 złotych. (pl)



Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje dzisiaj zachmurzenie małe, możliwe mgły. Temperatura maksymalna od 10 do 13 stopni, minimalna około 8

stopni. Wiatr słaby, południowo-zachodni.

Wczoraj o godzinie 17 zanotowano w Kaliszu i Koninie 8 stopni, Lesznie 8, Pile 4 i Poznaniu 7 stopni.

Cisnienie wynosiło 750,8 mm czyli 1000 hPa.

(A-18)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Walerian Ignosiek



Grupa weteranów ruchu robotniczego wyróżnionych odznaczeniami państwowymi na wczorajszym spotkaniu w KW PZPR w Poznaniu.

Fot. „Głos” — R. Królak

skie. Sojusz i przyjaźń z Krajem Rad jest fundamentem niepodległego bytu i wszechstronnego rozwoju naszego kraju.

Grupę zasłużonych działaczy ruchu robotniczego udekorowano wysokimi odznaczeniami państwowymi. Krzyże Komandorskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Ignacy Hildebrandt, Władysław Myszyński i Antoni Rzemyszkiewicz; Krzyże Oficerskie — Wasilij Bulgin, Wawrzyn Chwirot, Czesław Długosz i Henryk Rowiński, a Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski — Józef Boroń, Marian Łukasik i Józef Szkudla rek. Aktu dekoracji dokonał E. Łukasik, a w imieniu odznaczonych podziękował A. Rzemyszkiewicz.

Następnie sekretarz KW

nie się poprawia. Rozwija się demokracja socjalistyczna, a wybrane w czerwcu rady na rodowe stają się autentycznym gospodarzem terenu. Obecnie w miastach i na wsi trwają wybory do organów samorządu mieszkańców. Działaczami tych samorządów są nierzadko zasłużeni weterani partii.

PZPR konsekwentnie stara się przecinać rodzące się tu i ówdzie zło i nieprawość. Staramy się też — mówi sekretarz KW — o porozumienie z tymi, którzy dzisiaj jeszcze stoją z boku, ale również toczymy bezwzględna walkę polityczną z przeciwnikami wewnętrznymi. Ale z tymi przeciwnikami, którzy jednoznacznie określili się jako wrogi wo socjalistycznej Polski.

Nawiązując do tragedii upro-

## Obradowało Prezydium Rządu

Dokończenie ze str. 1

mujących się problematyką omawianą na posiedzeniu.

Przed rozpoczęciem obrad premier, gen. armii Wojciech Jaruzelski wraz z niektórymi członkami Prezydium Rządu zwiedził wystawę „Elektronika nośnikiem postępu i nowoczesności” zorganizowaną na terenie obiektów centrum. Ekspozycja prezentuje wyroby różnych gałęzi przemysłu elektronicznego — od materiałów i podzespołów po sprzęt elektroniczny powszechnego użytku i urządzenia profesjonalne, w tym sprzęt informatyczny, elektromechaniczny, telekomunikacyjny oraz roboty przemysłowe. W. Jaruzelski zwiedził również wydział monokryształacji krzemu centrum i zapoznał się z przebiegiem i technologią produkcji powstających tu materiałów elektronicznych.

Pozostali członkowie Prezydium Rządu zapoznali się również z przebiegiem produkcji w innych obiektach centrum, m. in. na Wydziale Monokryształacji Kwarcu, w Instytucie Technologii Materiałów Elektronicznych — na Wydziale Filtrów i w Zakładzie Metali Czystych. Zwiedził także blok energetyczny, który oprócz zasilania zakładów energią elektryczną dostarcza gazów technicznych i wody o szczególnie wysokim stopniu czystości do celów produkcyjnych.

Po zwiedzeniu wystawy W. Jaruzelski spotkał się z przedstawicielami dyrekcji, organizacji partyjnej i samorządu centrum. Podczas spotkania omawiano problemy dotyczące bieżącej działalności i rozwo-

ju Centrum Naukowo-Produkcyjnego Materiałów Elektronicznych.

Na wstępie obrad Prezydium Rządu minister hutnictwa i przemysłu maszynowego Janusz Maciejewicz zapoznał zebranych z aktualnym stanem produkcji elektronicznej w naszym kraju oraz realizacją programu o elektronicznej gospodarki. Przyczynia się on do znacznego postępu w przemyśle, w transporcie i komunikacji, ograniczając zużycie energii o 15 do 20 procent zaś surowców i materiałów o 20 do 30 procent. Elektroniczna produkcja zwiększa ich walory techniczne i użytkowe, a często również warunkuje możliwość ich wyeksportowania.

W dyskusji wypowiadali się przede wszystkim przedstawiciele przedsiębiorstw przemysłu elektronicznego i ich zrzeszeń, a także reprezentanci zaplecza naukowo-badawczego i technicznego tej branży. Zwrócono uwagę, że w stosunku do najlepszego dla elektronicznej 1980 r. — w br., w cenach porównywalnych, sprzedaż wzrosła o 41 procent zaś wydajność pracy — o 58 procent. Coraz lepiej wykorzystywany jest potencjał produkcyjny, jednak mimo tego nastąpiło zahamowanie rozwoju przemysłu elektronicznego. Szczególnie odczuwa się deficyt bazy materiałowej i podzespołowej elektroniki, zwłaszcza półprzewodników i układów scalonych wielkiej integracji, w tym mikroproceso-

rów. Podkreślano, że przemysł elektroniczny nie jest w stanie sam rozwiązać swoich problemów i podobnie jak w wielu innych krajach niezbędne jest dofinansowanie jego rozwoju przez państwo.

### KOMUNIKAT BIURA PRASOWEGO RZĄDU

Prezydium Rządu podjęło postanowienie w sprawie elektronicznej gospodarki narodowej.

Postanowiono udzielić preferencji ekonomicznych — zgodnie z zasadami reformy gospodarczej — jednostkom organizacyjnym i przedsiębiorstwom realizującym program w tej dziedzinie. Równocześnie polecono ministrowi hutnictwa i przemysłu maszynowego oraz pełnomocnikowi rządu do spraw reformy gospodarczej przedstawienie rozwiązań systemowych rozwoju elektronicznej, które obejmować też powinny projekt skoordynowania zbyt rozproszonej działalności wielu przedsiębiorstw i jednostek organizacyjnych, zajmujących się elektroniką.

Zamówieniami rządowymi objęte zostaną zadania z zakresu rozwoju nauki i techniki, produkcji oraz inwestycje o ważnym znaczeniu dla elektronicznej gospodarki narodowej. Rozbudowane będą w Warszawie: Centrum Naukowo-Produkcyjne Materiałów Elektronicznych i Fabryka Półprzewodników „Te-wa”, a w Koszalinie — Za-

Reforma w gorzowskich PGR-ach

# W symbiozie z przemysłem

W tym jak przebiega wdrażanie reformy gospodarczej w wielkopolskich pegeerach pisałam już kilkakrotnie. Czasem jednak warto skonfrontować nasze doświadczenie z tym co się dzieje w innych regionach kraju. Taką okazją był dla mnie wyjazd do sąsiedniego z Poznańskiem województwa gorzowskiego, gdzie przebywałam wraz z grupą dziennikarzy rolnych zaproszonych przez miejscowe PGR-y i władze wojewódzkie.

Województwo gorzowskie, które zajmuje 2,8 procent powierzchni kraju, jest nietypowe pod względem przydatności rolniczej, bowiem aż 44 procent zajmują tam lasy. Powierzchnia użytków rolnych wynosi 360.300 hektarów, z czego we władaniu państwowych gospodarstw rolnych jest 162.000 hektarów. Gleby są średniej jakości, najlepsze z nich mają własnie państwowe gospodarstwa rolne. Grunty Państwowego Funduszu Ziemi, których jeszcze na początku roku 1983 było około 30.000 hektarów, sukcesywnie znajdują stałych użytkowników, głównie wśród rolników indywidualnych. Przekazano im w roku ubiegłym w trwałe użytkowanie 4000 hektarów. Stało się to głównie kosztem państwowych gospodarstw rolnych oraz niektórych spółdzielni produkcyjnych. W latach 1981-83 gorzowskie PGR-y oddały kilka tysięcy hektarów, gruntów rozdrobnionych, podtapianych bądź zalanych. Dla takich gruntów nie zawsze można znaleźć użytkowników.

Po tych regulacjach run na ziemię się jakby skończył, bo nawet zmniejszyła się w roku ubiegłym liczba gospodarstw przekazywanych przez rolników indywidualnych następcom. Nic w tym dziwnego, skoro w przemyśle, a ten jest w Gorzowskiem dobrze

rozwinięty, można lepiej zarobić niż w rolnictwie, gdzie wydatnie wzrosły w ostatnich latach koszty produkcji żywności.

Każdy teraz liczy, co i gdzie mu się opłaca robić. Zrzucać się może tak samo niezaradny rolnik jak i kłopsko prowadzony PGR czy spółdzielnia. Ceny na żywność są regulowane przez państwo i nie można dowolnie w kalkulować w nie swojej nieudolności czy rozrzutności. Na co więc mogą liczyć w reformie gospodarczej ludzie rolnictwa? Jedyne na wydajniejszą pracę, na mniejsze koszty. Łatwo to powiedzieć, trudniej tego dokonać. A jednak gorzowskim pegeerom to się udaje.

Reforma gospodarcza — powiedział wojewoda Stanisław Nowak — jest dopingiem do jeszcze lepszej, wydajniejszej, zorganizowanej pracy.

Żeby nie być gołosłownym, przytoczył sporo liczb dokumentujących wyniki gospodarcze regionu. Za osiem miesięcy bieżącego roku uzyskano w Gorzowskiem lepsze wyniki od średniej krajowej zarówno w przemyśle, jak i w rolnictwie.

Można sądzić, że dobre wyniki w rolnictwie powstrzymają kolejną masową ucieczkę młodzieży ze wsi do przemyłu, choć nadal będzie ona rezerwuarem siły roboczej dla rozwijających się w regionie miast, w tym głównie Gorzowa z jego „Stilonem”, przemysłem jedwabniczym. 60 miliardów złotych produkcji przemysłowej to ważna pozycja w gospodarce województwa, o którą warto zabiegać. Tak samo jak o rolnictwo, które zawsze dobrze wywiązywało się ze swoich zadań.

Również miniony rok gospodarczy zamknięto pomyślnymi wynikami w rolnictwie. Bieżący rok gospodarczy, który zaczął się 1 lipca, zapowiada się jeszcze korzystniej. Wy starczy tylko wspomnieć, że plony czterech zbóż sięgają w

województwie po 32 kwintale z hektara, rzepaku — 24,5 kwintala. Odstawiono do punktów skupu dwa razy więcej niż w innych latach ziarna rzepakowego. Dobre wyniki osiągnęły PGR-y szczególnie w sprzedaży żywca. Ale i rolnicy indywidualni nie dali się zdystansować sprzedając państwu w roku ubiegłym prawie po sto litrów mleka więcej niż PGR-y z każdego hektara użytków rolnych, a tak że prawie dwa razy więcej zboża. Jeśli rolnicy są głównymi dostawcami drobiu i jaj do punktów skupu, to PGR-y są potentatami w sprzedaży wełny, na czym robią zresztą świetny interes.

Te owce, których liczba co roku wzrasta na niekorzyść bydła i trzody chlewnej, to kierunek wybitnie koniunkturalny, nie tylko zresztą w gorzowskich PGR-ach. Zwierzę to nie jest wybredne w żywieniu, najmniej kosztowne w utrzymaniu, przynosi duże zyski (sprzedaż wełny, materiału hodowlanego, mięsa na eksport). Jest tylko jedno „ale”. Jak długo użytki rolne pozbawione dobrego obornika, a takiego owca jednak nie daje, będą dobrze rodzić plony na samych tylko nawozach sztucznych, przy dużym niedoborze wilgoci w gorzowskich glebach, a kłopskim wyposażeniu w deszczownię? A poza tym w Polsce nie ma tak wielu amatorów na skopowinę, za to wołowy i wieprzowiny wciąż brakuje.

Te wstępne wątpliwości ogarnęły mnie podczas wizytacji przodujących gospodarstw państwowych w Gorzowskiem. Do tych gorszych, które jeszcze w ubiegłym roku gospodarczym miały deficyt (było takich sześć), gospodarze sesji nas nie zawieźli, choć zapewniali, że i tam się w dobie reformy gospodarczej poprawiło na tyle, że już osiąga się lepsze wyniki finansowe.

MARIA POLCYNOWA

67 rocznica Wielkiego Października

# Jak jedno ludzkie życie

Salwy z krążownika „Aurora” i szturm uzbrojonych mas ludowych na Pałac Zimowy w Petersburgu stanowiły punkt zwrotny w historii świata. Zmieniły istniejący porządek rzeczy. Powstało pierwsze w świecie państwo robotniczo-chłopskie. Partia bolszewicka głosiła idee wolności, równości, sprawiedliwości społecznej i powszechnego pokoju.

Ten nowy porządek kłócił się z celami międzynarodowej burżuazji. Dlatego młode państwo radzieckie otoczone zostało kordonem interwencji i przez kilka pierwszych, najtrudniejszych lat tęczy musiało nierówną walkę nie tylko o chleb, o przemysł, o oświatę, lecz także o prawo do samostanowienia we własnym domu.

Ta walka zakończyła się zwycięstwem i rozpoczęła się wielka budowa socjalizmu. Hasła Lenina stały się faktem. Władzę objęli robotnicy i chłopcy, a socjalizm stał się ustrojem wolności i równości; ustrojem, w którym o człowieku miała decydować jego praca i zdolność, nie zaś pochodzenie przodków.

Młode państwo o ustroju nieznanym praktycznie w dziejach świata, kosztem nie

wyobraźalnych ofiar i wyrzeczeń, a także poświęceń i entuzjazmu jego obywateli, krok po kroku, konsekwentnie, budowało swą siłę i samowystarczalność. Umocniała się międzynarodowej pozycji ZSRR i bezprzykładne wewnątrz przeobrażenia społeczno-ekonomiczne, działające zresztą na zasadzie sprzężenia zwrotnego, sprawdziły się w 24 lata zaledwie od salw „Aurory”, gdy w godzinie największej próby cały naród radziecki stanął do walki z faszystowskim na jeźdźcą i z walki tej wyszedł zwycięsko. Związek Radziecki ma największy udział w rozgromieniu hitlerizmu, śmiertelnego niebezpieczeństwa dla współczesnego świata. W rezultacie zwycięskiej wojny powstała wspólnota państw socjalistycznych, skutecznie przeciwstawiająca się zachodniemu imperiałizmowi. Związek Radziecki jest w chwili obecnej głównym gwarantem ogólnoswiatowego pokoju i międzynarodowej współpracy.

Idee Wielkiego Października są wiecznie żywe. Przysięgamy narodom Azji, Afryki, Ameryki Łacińskiej, kiedy przystępowały do walki przeciw kolonializmowi; do walki o wolność, sprawiedli-

wość i narodową niezależność.

W 67 lat po Rewolucji Październikowej Związek Radziecki jest światowym mocarstwem, którego pokojowa polityka zyskuje coraz więcej zwolenników na naszym globie. Polityka, której celem jest zapewnienie ludzkości trwałych podstaw współistnienia, bezpieczeństwa i współpracy.

Związek Radziecki jest krajem ludzi pracowitych i myślących. Krajem nowoczesnego przemysłu i wybitnych osiągnięć naukowych. To przede wszystkim radziecki obywatel był pierwszym zdobywcą Kosmosu. To radzieccy uczeni odkrywają najtajniejsze tajemnice wszechświata, zdobywają najcenniejsze nagrody, a ich prace teoretyczne stają się podwalinami wielu dziedzin nauki.

Związek Radziecki jest krajem ludzi kulturalnych i wysportowanych. Radziecka literatura, teatr, film, zdobyły sobie należną pozycję w światowej kulturze. Osiągnięcia radzieckich sportowców nie mają sobie równych w świecie.

67 lat. Jedno ludzkie życie. A zrobiono tak wiele. (PAI) J. A.

# BLIŻEJ CHARKOWSKIEJ UCZELNI

Dokonczenie ze str. 1

Profesorowie znajdują dla mnie czas. Ukończyłem Wydział Budowy Ciągników i Maszyn Rolniczych. Kiedy zjawiam się tam po osiemnastu latach, nie mogłem swojego wydziału poznać. Środki dydaktyczne oddane do dyspozycji studentów są bardzo nowoczesne. Byłem też na zjeździe absolwentów. Wtedy to jeden z profesorów wyraził opinię, że wcześniejsze roczniki były lepiej przygotowane do nauki, traktowały ją poważnie.

A panu oczywiście będzie przyjemnie słuchać pochwał o własnym roczniku.

Pewnie. Ale myśmy też poważnie traktowali naukę. Nie wypadało mieć ocen dostatecznych, bo trzeba było z nich przed własnym koletywem tłumaczyć. Urlopy dziekańskie, przekładanie egzaminów — tego się nie praktykowało. Bo to nie było i nie jest przyjęte u studentów radzieckich, poza wyjątkowymi sytuacjami. System motywacyjny — stypendia, nagrody przyznawane są za bardzo dobre i dobre wyniki w nauce. A za bardzo

dobre wyniki otrzymuje się wysokie, tak zwane leninowskie stypendium. Ci, którzy z poziomem wiedzy nie nadążają, są brani przez Komsomol „na dywanik”. Każdy woli takich rozmów unikać.

Proszę powiedzieć, czy przetrwały przyjaźnie zawarte w czasie studiów?

Tak. Ija, mój kolega z akademika z tego samego pokoju, odwiedził mnie w Poznaniu. Inny, który awansował w hierarchii partyjnej i przebywał z oficjalną wizytą, też gościł u nas w domu.

Pięć lat pobytu w innym kraju upoważnia do wydawania sądów, głoszenia prawd obiektywnych. Opinie pana i pana kolegów mają walor autentyzmu.

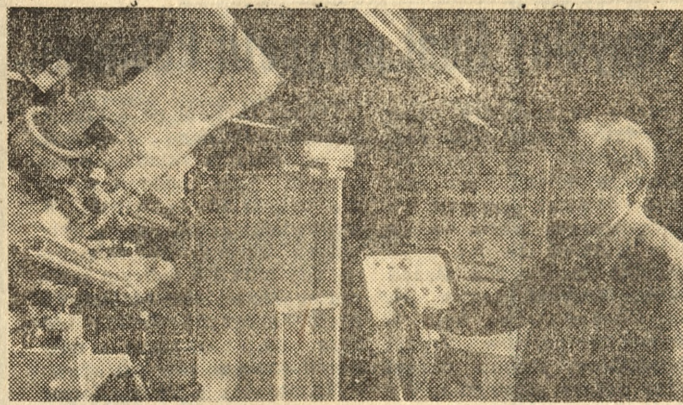
Czujemy się zobowiązani w swoim środowisku mówić o tym, co widzieliśmy, czego doświadczyliśmy. Ludzie są tam zyczliwi, gościnni. Lubią nas, uważają za przyjaciół. My często potocznie wyobrażaliśmy o ZSRR sprowadzamy do rzeczywistych wymiarów. Nasza propaganda nie zawsze wiściwie przedstawia Zwią-

zek Radziecki. Upraszcza. A przecież żyjący tam ludzie nie są wolni od kłopotów i problemów większych lub mniejszych. Im też nie wszystko się udaje. Ale jedno, co ich wyróżnia, to radość życia. Potrafią się cieszyć drobiazgami, nie są malkontentami. Na nas, którzy żyliśmy przez pięć lat w ZSRR, spada obowiązek tworzenia atmosfery przyjaźni, pogłębiania jej. Jesteśmy członkami Kół TPPR.

Nie mówiliśmy jeszcze o Komisji Absolwentów Uczelni Radzieckich przy Zarządzie Wojewódzkim TPPR, której pan przewodniczy.

Należą do niej absolwenci różnych uczelni radzieckich. Najstarsi ukończyli studia w 1952 roku. W sumie należy do Komisji ponad dwieście osób. Spotykamy się prywatnie organizujemy okolicznościowe spotkania. Do tradycji należą też w dniu pierwszego maja i rocznicę Rewolucji Październikowej.

Dziękuję za rozmowę. Rozmawiała BARBARA GRZEGORZEWSKA



## Nowe obuwie z „Podhala”

Od kilku miesięcy produkuje się w kraju obuwie robocze z prawdziwego zdarzenia. Z początkiem czerwca ruszyły w fabryce „Podhale” w Nowym Targu dwie zachodniemieckie wtryskarki, które docelowo produkować będą 700.000 sztuk obuwia. Na zdjęciu: produkcja obuwia roboczego na specjalnych wtryskarkach. CAF — fot. — S. Momot

Mieszkanie, nie sprzątane od lat, przypomina magazyn śmieci i gratów; brud niesamowity, a odór gorszy, niż w pomieszczeniach ze zwierzętami. Byliśmy tam z administratorem i blokowym w związku z zalaniem piętro niżej położonej kuchni. Ponadto kobieta ta, w wieku około 75 lat, nikogo najchętniej by w ogóle nie wpuszczała do mieszkania, nie można z nią nawiązać żadnego sąsiedzkiego kontaktu. Utrzymuje się z renty, ale nawet zimą nie ogrzewa mieszkania, elektrownia wyłączyła jej prąd, ponieważ nie płaci rachunków. Uciążliwość jej sąsiedztwa jest nie do wytrzymania przede wszystkim z tego powodu, że cierpi na manię pukania czymś w podłogę, w rury wodociągowe, parapety, a „koncert” ten przeplata krzykami i przekleństwami, bez względu na porę dnia i nawet nocy.

NIE URAZIĆ, ALE...

Mimo interwencji (między innymi poprzez „Głos” przed pół rokiem) nic się na lepsze nie zmieniło. Przeciwnie, potrzaskała zlewozmywak, woda często zalewa mieszkanie poniżej, nie pomagają żadne próby; cierpi na urojenia. Lokatorzy muszą wysłuchiwać wywisk i ciągłych trzaskań, dzieci robią się nerwowe, a i dorosłym już dokuczają nerwy...

Relacje powyższe dotyczą jednego z domów przy ul. Marii Magdaleny. Podobną skargę otrzymała redakcja z ul. Jackowskiego. Tam także z jednego z mieszkań dochodzi „okropny zapach stęchlizny”, bo również nie jest sprzątane i pełno robactwa, które może przenosić się do innych mieszkań. Lokatorami jest dwoje ludzi w starszym wieku. Sąsiedzi nie chcieliby ich urazić, ale przecież taki stan zagraża — ich zdaniem — higienie, a więc i zdrowiu ogółu mieszkańców całego domu, a ponadto zaproszeniem ognia w nie sprzątanym mieszkaniu...

Kolejny sygnał, pochodzący od administratorki domu przy ul. Sielskiej, doczekał się szczęśliwego epilogu, jeśli tak określić można umieszczenie kogoś w Domu Opieki Społecznej. Sprawa dotyczyła ponad 80-letniego emeryta kolejowego, ledwie poruszającego się o własnych siłach i wymagającego stałej pomocy i opieki, nie mówiąc już o utrzymaniu w porządku w mieszkaniu. Rzadkie wizyty lekarskie, o które zarządzała kolejowa służba zdrowia, nie rozwiązywały problemu

opieki nad starcem. Gdyby nie to, że administratorka zwróciła się do „Głosu”, a my do Zarządu Służby Zdrowia PKP i gdyby nie szybka i skuteczna reakcja kierownictwa tej instytucji...

Tragicznie natomiast przedstawia się sprawa w obu pozostałych przypadkach. A zdawać sobie trzeba sprawę z tego, że podobnych zapewne jest więcej i w Poznaniu i w innych miejscowościach. Co począć i gdzie szukać pomocy, jeśli z oświadczenia Zespołu Opieki Zdrowotnej wynika, iż kto

## Śladem ludzkich spraw

# Jak pomóc, jak przeciwdziałać?

cierpi na postępującą demencję, (a więc — według encyklopedji na zmniejszoną zdolność rozumowania i krytycznej oceny sytuacji, co stanowi „objaw niektórych chorób nerwowych i psychicznych”)? Z wszystkimi tego skutkami, ale bez stwarzania „niebezpieczeństwa dla otoczenia jak i dla siebie”...

PYTANIA BEZ ODPOWIEDZI

Jak przeciwdziałać, ale przede wszystkim pomóc, bo przecież o to chodzi w pierwszym rzędzie, jeśli Państwowa Inspekcja Sanitarna ma prawo „wstępu do mieszkań tylko w przypadku stwierdzenia bądź podejrzenia choroby zakaźnej”. Takie są przepisy i w końcu nie znaleźliśmy, mimo zwracania się do czynników kompetentnych, odpowiedzi na interwencje obywatelskie, w wyniku których mogłoby się coś zmienić w sytuacji osób, potrzebujących przecież pomocy. Prawda, że nie one same jej szukają, nawet nie zawsze zdając sobie sprawę z tego, że można by żyć inaczej. Sprawy te zresztą są nadzwyczaj delikatnej natury, czego świadomość mają czytelnicy, którzy zwracali się do „Głosu”.

Czynili to w imię dobrze pojmowanego obowiązku społecznego, wierząc, że za pośrednictwem redakcji to, co powinno zmienić się na lepsze, ulegnie poprawie. A więc, że osoby, żyjące w warunkach niewłaściwych, w zaniedbaniu i w brudzie zostaną naklonione do zmiany zachowań oraz do dostosowania się do ogólnie przyjętych norm. Przecież często piszemy na temat niezdecyzyjności i piętnujemy ją, jak też w ogóle niewrażliwość wobec nieprawidłowości, które dzieją się obok nas.

Kiedy zaś, może nie bez oporów, bo nie jest przyjemne wchodzenie w cudze sprawy, jeden czy drugi czytelnik zdobywa się na zawiadomienie redakcji, oczekuje pomyślnych wyników. Tymczasem właśnie w tych najważniejszych sprawach, bo dotyczących człowieka i jego sytuacji zdrowotno-życiowej, nie się nie zmienia, interwencja pozostaje bezskuteczna...

KOŁO SIĘ ZAMYKA

Sprzątać, wynosić śmieci a także dźwigać opał, na to nierazko w sędziwym wieku brakuje po prostu siły; czasem zaś chęci i poczucia potrzeby przebywania w czystości. W jednym lub drugim przypadku można by poprzez najbliższą szkołę lub drużynę harcerską zorganizować dyżurne ekipy, które by pomogły sprzątać, poczynić załatwienie. Staje się to jednak niemożliwe wbrew życzeniu zainteresowanej osoby i w ogóle niczego zrobić nie można gdy jej stan zdrowia psychicznego nie uzasadnia czynienia starań o ubieżwłasnowolnienie. A tak jest przeważnie.

Pozostają wtedy również nie do rozwiązania kłopoty, jakie sprawia sąsiedztwo ludzi, niedbałych o porządek wokół siebie. Nawet kolegium byłoby bezradne. A jeszcze gorzej, jeśli — iak w jednym z przytoczonych przykładów — dochodzi do tego konfliktowości wobec otoczenia, czasami agresywności, lub inne dokuczliwe, chociaż nie zagrażające bezpieczeństwu, poczynania. Przecież nawet gdybyśmy dysponowali dostateczną liczbą miejsc w domach opieki społecznej, to nikogo, kto nie jest ubezwłasnowolniony, nie wolno „uszcześliwiać” kierowaniem do nich wbrew woli zainteresowanych. Koło się zamyka i nikt tu nic nie poradzi.

ZDZISŁAW KANDZIORA

## Socjaliści greccy oburzeni wypowiedzią kanclerza RFN

(PAP) Poruszenie i oburzenie greckiej partii socjalistycznej i jej przywódcy, premiera Andreasa Papandreu wywołał ostatnio list z pozdrowieniami, przesłany przez kanclerza RFN Helmuta Kohla do prawicowej, opozycyjnej partii Nowa Demokracja z okazji 10-lecia jej powstania.

Zachodniemiecki kanclerz, składając okolicznościowe gratulacje greckim konserwatystom, zapewnił ich, że mogą liczyć na poparcie i sołidarność CDU, kiedy powrócą do władzy po przyszłorocznych wyborach parlamentarnych.

Biuro Wykonawcze PASOK opublikowało w związku z tym oświadczenie, w którym określa postępowanie Helmuta Kohla jako „niesłychane i niemożliwą do zaakceptowania przez naród grecki ingerencję” w wewnętrzne sprawy Grecji i jej politykę zagraniczną.

Zachodniemiecki kanclerz pozwolił sobie również na pouczenie, jakie decyzje w dziedzinie polityki wewnętrznej, zagranicznej i gospodarczej powinny w najbliższym czasie zapisać w Grecji.

## List do sekretarza generalnego ONZ

# Stanowisko ZSRR wobec sprawy zamrożenia broni nuklearnej

(PAP) Na XXXIX sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, jako jej oficjalny dokument, opublikowano treść listu rządu radzieckiego do sekretarza generalnego ONZ Javiera Pezera de Cuellar, w którym przedstawione zostało stanowisko ZSRR wobec sprawy zamrożenia broni nuklearnej.

Zamrożenie arsenałów nuklearnych byłoby ważnym krokiem na drodze do zapobieżenia wojnie nuklearnej — stwierdza się w liście. Ostatnie sesje Zgromadzenia Ogólnego dowiodły, że przy wszystkich różnicach w podejściu do zamrożenia nuklearnego podzieliła przeważającą większość państw. Za zamrożeniem broni nuklearnej opowiadają się najszersze warstwy społeczeństwa na całym świecie. Jako mocarstwo atomowe świadome swojej odpowiedzialności za losy całego świata, Związek Radziecki nie tylko poparł ideę zamrożenia nuklearnego, ale i sam wysunął

konkretny program w tej dziedzinie. Takie stanowisko jest przejawem konsekwentnej polityki Związku Radzieckiego zmierzającej do zahamowania wysiłku zbrojeni nuklearnych zarówno pod względem ilościowym jak i jakościowym, zapobieżenia wojnie nuklearnej.

Zdaniem Związku Radzieckiego, w zamrożeniu broni nuklearnej powinny uczestniczyć wszystkie mocarstwa atomowe, co podyktowane jest koniecznością położenia raz na zawsze kresu wyścigowi zbrojeń nuklearnych. ZSRR jest jednak gotów do tego, aby zobowiązanie zamrożenia zbrojeń nuklearnych zaczęło obowiązywać w pierwszej kolejności Związek Radziecki i Stany Zjednoczone. Przy tym strona radziecka wychodzi z założenia, że inne państwa dysponujące bronią nuklearną pójść za przykładem ZSRR i USA i zamrozić swoje arsenały nuklearne.

W dokumencie przypomina się, że XXXVIII sesja Zgromadzenia Ogólnego ONZ przyjęła w inicjatywę Związku Radzieckiego rezolucję wzywającą do zamrożenia, przy odpowiedniej kontroli wszystkich posiadanych przez nie zbrojeń nuklearnych.

To, że wbrew woli przeważającej większości państw po rozumieniu w sprawie zamrożenia nie zostało osiągnięte, stało spowodowane negatywnym stanowiskiem USA i niektórych innych mocarstw, które odmawiają podjęcia takich kroków. Ci, którzy występują przeciw zamrożeniu w istocie zapalają zielone światło dla zwiększenia i doskonalenia arsenałów nuklearnych, potęgają niebezpieczeństwo katastrofy nuklearnej w wyniku bezowocnej pogoni za przewagą militarną — stwierdza się w dokumencie.

# sport-sport

Dzisiaj rewanże w europejskich pucharach

## Więcej szans ma Widzew

Dzisiaj odbędą się rewanżowe mecze II rundy rozgrywek piłkarskich o europejskie puchary. Dwa z nich odbędą się w Polsce. W Łodzi Widzew zmierzy się z Borussia Mönchengladbach, zaś w Krakowie Wisła podejmować będzie holenderską drużyną Fortuna Sittard.

Z dwóch polskich zespołów znacznie więcej szans na awans mają Łódzianie. Pierwszy mecz przegrali bowiem minimalnie (3:3) i nawet najsłabsze zwycięstwo 1:0 zapewni im występy w III rundzie rozgrywek. Łódzianie wydają się też być w dobrej dyspozycji. W niedzielnym meczu ligowym z Legią zaprezentowali się z jak najlepszej strony, w przeciwieństwie do swego rywala, który uległ znacznie niżej notowanemu Bayernowi Uerdingen 2:3. Wiele przemawia za Widzewem, co nie znaczy jednak, że może być on pewien awansu. Borussia po trafi bardzo groźnie kontratakować.

Warto też przypomnieć, że w podobnej do Widzewa sytuacji była w I rundzie Pogoń Szczecin, której też do awansu wystarczyło minimalne zwycięstwo, a jednak nie potrafiła na swoją korzyść rozstrzygnąć rywalizacji z innym zespołem RFN — FC Koeln.

Krakowska Wisła ma o wiele trudniejszą sytuację, gdyż w pierwszym spotkaniu poniosła większe straty, przegrywając 0:2. Na dodatek do formy krakowskiej drużyny prezentowanej w rozgrywkach ligowych można mieć wiele zastrzeżeń. Wisła jest jednak ze spolem bardzo chimerycznym i od czasu do czasu zdarzają się im dobre występy. Rywal nie reprezentuje najwyższej klasy, więc pozabawiać całkowicie krakowian szans na awans nie można.

Poznańscy kibice z zainteresowaniem oczekują też będą na rezultacie meczu Benfiki Lizbona z Liverpoolem. Pierwsze spotkanie trafi bardzo groźnie kontratakować.

## W Szamotułach buduje się halę widowiskowo — sportową

Szamotuły wzbogacają się wkrótce o nowy, okazały obiekt sportowy. Będzie nim hala widowiskowo-sportowa, która powstaje na terenie SzOSiR przy ul. Sportowej. W obiekcie o długości 68 m i szerokości 50 m znajdować się będzie pełnowymiarowa płyta do gier zespołowych (48 na 24 m) oraz widownia na 800 miejsc. Wczoraj w przededniu 67 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej odbyło się wmurowanie aktu erekcyjnego. Uczestniczyli w nim wojewoda poznański Marian Król, konsul ZSRR w Poznaniu Michał Mo-

giałow oraz przedstawiciele miejscowych władz partyjnych i administracyjnych.

Inicjatorem rozpoczęcia tej budowy był dyrektor SzOSiR — Tadeusz Błaszyk. Załoga ośrodka przy współudziale szamotułskich zakładów pracy wykonała też wiele prac wstępnych. Głównym wykonawcą obiektu zaprojektowanego przez architekta Andrzeja Nowaka będzie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 w Poznaniu oraz poznański Mostostal, który wykona metalową konstrukcję. Przewiduje się, że prace przy budowie hali trwać będą 4 lata. (wll)

## Po sezonie ligowym rugbistów

## Pomyślny finał perypetii Poznania

Strachu co niemiara napełdził swym sympatykom rugbistów Poznania. Po pierwszej rundzie zajmowali mało szczytną ostatnią pozycję w pierwszoligowej tabeli. Co nie który widzieli ich już w roli spadkowiczów. Nie stracił spokoju jedynie trener H. Król. Choć niełatwo było opanowanie nerwów. Zespół z początkiem sezonu doznał bardzo dużego osłabienia. Wyjechali za granicę dwaj czołowi polscy rugbiści T. Krawczuk i G. Gasiński, całą pierwszą rundę i jeszcze długo w drugiej pauzował z powodu kontuzji inny kadrowiec K. Baraniecki, nie oszczędzili dolegliwości zdrowotne także M. Pisaka i W. Lengiewicz. Nie mogli występować z powodu karencji za niesłowny mecz z Czarnymi Bytom. W ten oto sposób drużyna została zdziesiątkowana, a największego uszczerbku doznała formacja „młyna” zawsze przedtem najsilniejsza w kraju.

Nic więc dziwnego, że start wypadł tak fatalnie. Wprowadzona na boisko młodzież za nim krzepła w bojach z silnym rywalem musiała zapłacić „frycowe” — i to nietanie, gdyż okupione ostatnią pozycją w tabeli. Rugbiści grają systemem wiosna-jesień i po letniej przerwie Poznania przystąpiła do odrabiania strat.

Trainer H. Król po ostatnim gwizdku sędziego stwierdził, że w obecnym składzie personalnym jego podopiecznych nie było siły na więcej. W wypowiedzi szkoleniowca były jednak akcenty optymistyczne, gdy mówił o dobrym zapleczu spółdzielców i utalentowanych juniorach. Według trenera na najwyższe noty wśród spółdzielców zasługują: P. Ignatowicz za równą formę przez cały sezon oraz K. Baraniecki i W. Lengiewicz za znakomitą dyspozycję w niektórych meczach.

Patrząc jednak prawdzie w oczy miniony sezon był dla poznańskich rugbistów, oprócz sław dawnych mistrzów z Polonii, niezbyt udany. Pozostała nam w mieście już tylko jedna drużyna, której losy dzielił się niemal do końca. Szósta lokata na osiem zespołów w ekstraklasie nie może zadowolić poznańskich koneserów tej dyscypliny. Strata 14 punktów do tegorocznego mistrza Polski to niemal przepaść. Pozostaje żyć w nadziei że młodzież która weszła do zespołu oraz ci, którzy jeszcze walczyli o te miejsca godnie zastąpią dawnych mistrzów i pozwolą Poznaniu znów wspiąć się na szczyty pierwszoligowej tabeli. Może już w przyszłym sezonie? (leg)

## VI letnia Spartakiada AZ

(PAP) Letnie Spartakiady AZ rozgrywane są co dwa lata, a najbliższa, szósta z kolei impreza tego typu, odbędzie się w przyszłym roku w Polsce. Opracowany został już dokładny termin i regulamin zawodów, zaakceptowany bez żadnych zastrzeżeń przez Komitet Sportowy Armii Zaprzyjaźnionych.

Terenem VI letniej Spartakiady AZ będą areny trzech największych klubów wojskowych w Polsce: warszawskiej Legii, Śląska Wrocław i Zawiszy Bydgoszcz. A to gwarantuje już wysoki poziom organizacyjny. Zawody przeprowadzone zostaną w 10 dyscyplinach, a wszystkie poza kolarstwem, odbędą się w dniach 18-25 sierpnia 1985 r.

## Międzynarodowa konferencja ekologiczna w Poznaniu

## Jak skutecznie przeciwdziałać „zmęczeniu” gleb

### INFORMACJA WŁASNA

Badania nad intensyfikacją uprawy roli, prowadzone przez Zakład Biologii Rolnej i Lesnej PAN w Poznaniu, zyskały w świecie uznanie. Wyrazem tego stał się wybór tej placówki na organizatora międzynarodowej konferencji poświęconej ekologicznym zasadom kształtowania gleb. Inicjatywę stworzenia takiego spotkania podjęło Międzynarodowe Towarzystwo Ekologiczne.

Na obrady, które się wczoraj rozpoczęły — i potrwać do 11 bm. — zjechało kilkudziesięciu naukowców z Bułgarii, Holandii, Kanady, NRD, RFN, Szwecji, USA, Związku Radzieckiego i oczywiście z Polski. Przewodniczącym międzynarodowej grupy roboczej do badań pól uprawnych jest prof. dr hab. Lech Ryszkowski, kierownik wspomnianego Zakładu Biologii Rolnej i Lesnej.

Zadaniem konferencji nie

jest rozpoznawanie ujemnych skutków intensyfikacji gospodarki rolnej — bo są one znane, lecz określenie takich działań, które mogą te skutki eliminować lub przynajmniej je ograniczyć. Niedocenianie problemów ekologicznych wobec jałowienia i przesuszenia gleby, stwarza groźbę spadku produkcji żywności na świecie. Gleby tracą żywność, a wyniki ich „zmęczenia” są technologicznie nie dostosowane do zasad funkcjonowania ekosystemów. W licznych referatach, jakie wygłoszone zostaną na konferencji, a także podczas dyskusji, wymieni się doświadczenia i opinie na temat stymulowania pożytecznych dla człowieka form rozwoju rolnictwa.

W programie 5-dniowej konferencji, która ze względu na międzynarodowy charakter toczy się w języku angielskim, gościę odwiedzą zakłady badawcze PAN w Turwi oraz zwiedzają Poznań i Kórnik. (zd)

## Kształcenie specjalistów turystyki

### INFORMACJA WŁASNA

W Podyplomowym Studium Turystyki przy Instytucie Geografii Ekonomicznej Uniwersytetu Łódzkiego rozpoczyna się w styczniu 1985 roku kolejny rok studiów. Studium to kształci specjalistów, którzy uprzednio ukończyli studia na różnych kierunkach, a następnie związali się zawodowo lub społecznie z turystyką i wypoczynkiem. Zajęcia trwają dwa semestry, a słuchacze mogą specjalizować się w trzech kierunkach: krajoznawstwa i turystyki, ekonomiczno-planistycznym oraz organizacji wypoczynku.

Kandydaci na studium muszą legitymować się dyplomem ukończenia szkoły wyższej (dowolnej specjalności) oraz przynajmniej dwuletnim sta-

żem pracy. Wymagane jest skierowanie z macierzystego zakładu pracy, zawierające zobowiązanie do odpłatności za kandydata na studium. Nieodpłatne natomiast jest kształcenie nauczycieli.

Zajęcia prowadzone są systemem studiów zaocznych, w czasie zjazdów odbywających się raz w miesiącu w piątki, soboty, niedziele oraz 12-dniowych ćwiczeń terenowych.

Termin rekrutacji na Podyplomowe Studium Turystyki upływa 1 grudnia 1984 roku. Szczegółowych informacji udziela sekretariat Podyplomowego Studium Turystyki przy Uniwersytecie Łódzkim, 90-418 Łódź, Al. Kościuszki 21, pok. 301 (we wtorek od godz. 11 do 13, w piątek od godz. 16 do 18) lub telefonicznie — numer tel. 32-29-62. (ap)

## W Indiach życie stopniowo powraca do normalnego stanu

(PAP) Doniesienia, jakie napłynęły we wtorek rano z Delhi, wskazują, że do stolicy Indii znów powrócił spokój. W poniedziałek wieczorem doszło w Delhi do nowych incydentów, w wyniku których zginęły 3 osoby, a 4 zostały ranne.

Premier Indii, Rajiv Gandhi spotkał się w poniedziałek z przywódcami społeczności sikhijskiej, którym obiecał, że rząd udzieli pomocy finansowej rodzinom ofiar ostatnich rozruchów, a także osobom, które straciły dach na głowę. 42 przywódców społeczności sikhijskiej — pisze agencja AP — ogłosiło w Delhi oświadczenie potępiające zamordowanie Indiry Gandhi.

Ta sama agencja podkreśla we wtorek, że w całych Indiach fala aktów przemocy opada i życie stopniowo powraca do normalnego stanu po 4 dniach masakr, oraz masowych podpałen i rabunków.

Indyjska agencja prasowa UNI podała, że zastępca komisarza policji G. R. Gupta oraz inny wyższy funkcjonariusz policji indyjskiej D. C. Gulia zostali zawieszni w pełnieniu obowiązków do czasu zakończenia śledztwa w sprawie zamordowania Indiry Gandhi. Agencja dodaje, że obaj ci wyżsi oficerowie policji byli członkami specjalnej sekcji służby bezpieczeństwa odpowiedzialnej za bezpieczeństwo premiera Indii.

## Sandiniści uzyskali 68 procent głosów

## Rozdrażnienie w Waszyngtonie

(PAP) Naród Nikaragui wygrał bitwę o pierwsze w historii kraju demokratyczne wybory, w których przeprowadzeniu usiłowały przeszkodzić Stany Zjednoczone — oświadczył w Managui przywódca nikaraguański Daniel Ortega.

Daniel Ortega, który był w wyborach kandydatem Frontu Wyzwolenia Narodowego im. Sandino na stanowisko prezydenta republiki zakomunikował na konferencji prasowej w stolicy Nikaragui o zwycięstwie Frontu im. Sandino w wyborach powołanych Front sandiniński uzyskał według wstępnych danych, 68 proc. głosów.

Frekwencja wyborcza w wyborach powszechnych w dniu 4 listopada wynosiła w całym kraju ponad 80 procent. Jest to — powiedział Daniel Ortega — wielki sukces, jeśli uwzględnić, że tysiące obywateli Nikaragui z bronią w ręku wal-

czy w obronie ojczyzny przed zbrodniczymi napaściami band najemników Centralnej Agencji Wywiadowczej USA.

Departament Stanu USA ogłosił oświadczenie w związku z przeprowadzonymi w Nikaragui pierwszymi w historii tego kraju prawdziwie demokratycznymi wyborami. Wbrew faktom, świadczącym o ogólnonarodowym charakterze wyborów w Nikaragui, Departament Stanu USA utrzymuje, że rzekomo narodowi nikaraguańskiemu „nie pozwolono wziąć udziału w wyborach w pełnym tego słowa znaczeniu”.

Nie ukrywając rozdrażnienia w związku z tym, że naród nikaraguański wyraził pełne zaufanie i poparcie dla rządu sandinińskiego, Departament Stanu USA określił wybory powszechne w Nikaragui jako „farsę”.

## Izraelskie warunki opuszczenia Libanu

(PAP) Izraelski minister obrony, Icchak Rabin powiedział w poniedziałek, że jego rząd będzie się domagał zgodny od władz libańskich na spełnienie trzech warunków, zanim zacznie wycofywać wojska okupacyjne z południa Libanu. Warunki te to: obszar opuszczony musi w północnej części objąć jednostki ONZ, a w południowej „Armia Południowego Libanu”, czyli kolaboracyjne oddziały chrześcijańskie sformułowane pod nadzorem okupanta; jeśli ta „armia” okaże się niesku-

teczna, wówczas muszą się znaleźć inne sposoby zlikwidowania „terrorystów”, którzy wtargną do południowej części Libanu; obce wojska i libańska armia rządowa nie wejdą na obszar obecnie pod okupacją izraelską.

Obserwatorzy zauważają, że ciężko się będzie porozumieć Izraelowi i Libanowi, jeśli władze izraelskie będą rzeczywiście do końca obstawały przy wymienionych warunkach. Rozmowy zostaną podjęte w czwartek.

## Tygodnik „Wprost” poleca czytelnikom

☛ Kto zagrozi ziemi? — rozmowa z płk. Zenonem Jankowskim, konsultantem kierownika lotu statku kosmicznego „Sojuz-30”;  
☛ Taniec kuchennego noża;  
☛ TFX-acja — jaka będzie przyszłość nowego leku?  
☛ Hasior o swojej galerii

☛ Polacy na świecie: bil się za sprawę, którą uważał za świętą — o gen. Józefie Karge, uczestniku wojny secesyjnej;  
☛ Trzeci muszkieter — rozmowa ze Zdzisławem Dworczakiem, zastępcą dyrektora Filarmonii Poznańskiej;  
☛ Echa rewolucji;  
☛ Jajo węża? — w kolebce jałogowych;  
☛ Emigrancja;  
☛ Sad sumienia — proza Włodzimierza Tendziakowa. (na)

W dniu 4 listopada odeszedł od nas na zawsze kochany mąż, ojciec, brat i dziadek - człowiek wielkiego serca.

ś. t. p.

**ppik Bolesław REJER-TARŁOWSKI**  
żołnierz kampanii wrześniowej, organizator i dowódca ruchu oporu w Wielkopolsce, uczestnik walk partyzanckich w Polsce, Jugosławii i Bułgarii, oficer II Armii WP. Odznaczony Orderem Krzyża Grunwaldu, Krzyżem Oficerskim OOP, Krzyżami Walecznych, Krzyżem Partyzanckim oraz wieloma innymi odznaczeniami bojowymi polskimi i zagranicznymi.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 8 listopada o godz. 12.00 na cmentarzu przy ul. Wojciechowskiego (os. Bolesława Chrobrego) w Poznaniu. Msza św. odprawiona zostanie w dniu pogrzebu o godz. 11.30 w kościele przy cmentarzu.

Pograżona w smutku i żalobie

RODZINA

44910g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 2 listopada 1984 roku zmarła nasmaszczona Olejami św. przeżywszy lat 74

ś. t. p.

**MARIANNA SZCZERBAL**  
z domu Antkowiak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 8 bm. o godz. 12.28 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 3278-U3

Pogrzebi w głębokim żalu i smutku zawiadamiamy, że w dniu 3 listopada 1984 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 71 nasz ukochany i najlepszy mąż, brat, tatus, teść i dziadek, śp.

**WITOLD KRĘGLEWSKI**

prof. Politechniki Poznańskiej

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w czwartek, 8 bm. o godz. 8.30 w kaplicy św. Barbary przy ul. Nowina.

Po czym pogrzeb odbędzie się o godz. 18.00 na cmentarzu Junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Warszawa. 3294-U3

Pogrzebi w wielkim bólu i smutku zawiadamiamy, że w dniu 3 listopada 1984 roku zakończył swe pracowite życie nasmaszczony Olejami św. pełen dobroci nigdy nie zapomniany mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy tatus, teść, dziadek i pradziadek przeżywszy lat 74

ś. t. p.

**ANDRZEJ GALAS**

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 8 bm. o godz. 11 na cmentarzu Górczyńskim.

Strapiena

żona z rodziną

dom żałoby Os. Kopernika ul. Keplera 4 C/8, ul. Górna Wilda 87 m. 1. 3277-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 listopada 1984 roku zakończył swój szlachetny i pracowity żywot, nasmaszczony Olejami św.

ś. t. p.

**LUCJAN STRYCYŃSKI**  
inżynier leśnik

nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek przeżywszy lat 90

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 8 bm. o godz. 8.30 na cmentarzu Junikowskim.

Pograżona w smutku

RODZINA

Poznań, ul. Kanakowa 7 m. 5. 3280-U3

Dnia 2 listopada 1984 r. zasnęła w Bogu po 88 latach trudów życia nasza troskliwa matka, teściowa, babcia i prababcia.

ś. t. p.

**KATARZYNA WASZKIEWICZ**

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 8 bm. o godz. 13, na cmentarzu przy ul. Lutycykiej.

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w tym samym dniu o godz. 7.30 w kościele parafialnym na Solaczu.

RODZINA

Poznań, ul. Dojazd 8 m. 10. 48700g

W dniu 3 listopada 1984 roku po ciężkiej chorobie zmarła nasza koleżanka, ceniiona i długoletnia pracownica, człowiek wielkiego serca, otwarty na sprawy ludzi

**ELŻBIETA URBANŚKA**

odznaczona Honorową Odznaką „Za zasługi w rozwoju województwa poznańskiego”, Odznaką Zasłużonego Pracownika Handlu i Usług, Złotą Odznaką za Zasługi w Rozwoju Rzemiosła Wielkopolskiego.

Zegnamy ją z głębokim żalem.

Pamięć o Niej pozostanie wśród nas na zawsze.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 listopada 1984 roku o godz. 13 na cmentarzu w Zabikowie.

Rodzinnie Zmarłej wyrazi współczucia

składają

Zarząd, Dyrekcja i pracownicy Izby Rzemieślniczej w Poznaniu

42400g

Pogrzebi w nieopisanym bólu i rozpacz, zawiadamiamy, że dnia 5 listopada 1984 r. odeszedł od nas jedyny, najmilszy i najukochańszy

ś. t. p.

**HENRYK STANISŁAW KRUG**  
doktor medycyny - kardiolog

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 listopada 1984 roku o godz. 11 na cmentarzu Górczyńskim.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w tym samym dniu o godz. 18 w kościele parafialnym Nawiedzenia NMP

żona z syniem

matka, rodzeństwo i rodzina

Poznań, Os. Boh. II Wojny Światowej 20/10. 3284-U3

† Dnia 5 listopada 1984 roku zmarł

dr n. farm. i med.

**HENRYK KRUG**

adiunkt i Kliniki Kardiologii Akademii Medycznej im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu

Odeszedł od nas nagle i przedwcześnie wybitny kardiolog, który złożył w ofierze swe życie, by żył inni.

Dyrektor i współpracownicy

Instytutu Kardiologii

Academii Medycznej im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu

3304-K3

Dnia 5 listopada 1984 roku zmarł nagle, przeżywszy lat 81, nasz kochany ojciec, brat, teść, dziadek i pradziadek

ś. t. p.

**MICHAŁ MAĆKOWIAK**

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 8 bm. o godz. 9.45 na Miłostowie.

W smutku pogrążona

dzieci z rodzinami

Poznań, ul. Śmólna 18. 3288-U3

Dnia 2 listopada 1984 r. zmarł nagle ukochany mąż, brat, szwagier i wujek

ś. t. p.

**ANTONI KOŁODZIEJCZYK**

członek ZEWiD-u odznaczony Honorową Odznaką Miasta Poznania.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 8 listopada br. o godz. 12.30 na cmentarzu przy ul. Lutycykiej.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań Osiedle Rzeczypospolitej 25 m 5. Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godzinie 11.30. 42706g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 listopada 1984 roku zasnęła w Bogu nasza najukochańsza mamusia, teściowa, babcia, prababcia, siostra, szwagierka i ciocia przeżywszy lat 72

ś. t. p.

**PELAGIA MIERZWICKA**

z domu Bromka

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 8 bm. o godz. 11.08 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona

córkę z rodzinami

Prosimy o nieskładanie kondolencji ul. Wybickiego 17 m. 8. 3282-U3

Dnia 5 listopada 1984 r. odeszła od nas niespodziewanie najukochańsza mama, teściowa i babunia przeżywszy lat 88 śp.

**ANNA JOPP**

z domu Kandula

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 8 listopada br. o godz. 15 na cmentarzu parafialnym w Klekru.

W nieutulonym smutku pogrążona

RODZINA

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godz. 14.

Osiedle Bohaterów II Wojny Światowej 38. 42830g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 listopada 1984 roku zmarł, przeżywszy lat 84 nasmaszczony Olejami św., mój kochany mąż, i ojciec

ś. t. p.

**HENRYK MAJCHRZAK**

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 8 bm. o godz. 11.46 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji. Poznań, Swoboda 80a. 3287-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 listopada 1984 roku zmarł opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 88

ś. t. p.

**STANISŁAW GRANDA**

emeryt MPK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 8 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu Górczyńskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

ul. Mottego 7 m 2. 3285-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 listopada 1984 roku zasnęł w Bogu po długim i ciężkim cierpieniu mój kochający mąż i najdroższy tatus

ś. t. p.

**STANISŁAW HAŁAS**

żył lat 48

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 8 bm. o godzinie 10.10 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z córką i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań Os. Rusa 187 m 5. 3275-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 29 października 1984 r. zmarł nagle w wieku 61 lat

ś. t. p.

**BOLESŁAW SUWART**

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 8 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu Górczyńskim.

W smutku pogrążeni

żona, synowie, córki, synowa, wnieciowa i wnuki

Prosimy o nieskładanie kondolencji

Kolejowa 15/8.

Autobus odjedzie z ul. Granicznej 11 o godzinie 10.30. 40150g

† Z głębokim żalem zegnamy zmarłego nagle w dniu 5. 11. 1984 r. drogiego ojca, teścia i dziadka, śp.

**CZESŁAWA MAŁECKIEGO**

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 8. 11. 1984 roku o godz. 15.30 na cmentarzu w Zabikowie.

Msza św. żałobna za Zmarłego po pogrzebie o godz. 16.30 w kościele św. Barbary w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążona

córnka z rodziną

Poznań, ul. Kowalewska 87. 43066g

Dnia 29 października zmarł nagle, przeżywszy lat 76, nasz kochany ojciec, teść, dziadek, szwagier i wujek

ś. t. p.

**JULIAN STANDY**

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 8 bm. o godz. 8.30 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążony

syn, synowa, wnuczka z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, Os. Rzeczypospolitej 184 m 18. 3286-U3

† Dnia 5 listopada 1984 r. zmarł nasmaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, najdroższy ojciec, teść, szwagier, dziadek i pradziadek

ś. t. p.

**ANDRZEJ KRZESZKIEWICZ**

żył lat 81

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 8 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu Miłostowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

3285-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 listopada 1984 r. zmarła nagle pojedynawszy się z Bogiem

ś. t. p.

**MARIA PATELKA**

z domu Werbel

żyła lat 79

Pogrzeb odbędzie się w środę 7 bm. o godzinie 14 na cmentarzu w Ręgoźnie.

W smutku pogrążony

syn, wnuki, prawnuk, rodzina i znajomi

48020g

Wszystkim, biorącym udział w pogrzebie w dniu 3 listopada 1984 r. w ostatniej drodze

**MARIANNY ZIMMER**

składa serdeczne podziękowania

RODZINA

4889g

KOLEŻANIE

**STANISŁAWIE FOREMSKIEJ**

WYRAZY NAJGLEBSZEGO WSPÓŁCZUCIA

z powodu śmierci

Mętna

składają

PRACOWNICY Szkoły Pedag. nr 11

42976g

† Dnia 3. 11. 1984 r. zmarł nasz kochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy 88 lata, śp.

ś. t. p.

**WŁADYSŁAW MICHAŁSKI**

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się 8 bm. o godz. 14.45 na Miłostowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, ul. Śmólna 4/18. 3287-U3

● Kupno

Minia kupię „Skała” w Wągrowie tel. 21-912 po godz. 18. 1388p

● Sprzedaż

Dużą wieżę dierowka + Daniel + dopłata zamienie na nową przyczepę campingową. Tel. 532-72, godz. 10-18. 41222g

Sprzedam 18 m<sup>2</sup> świerku, tel. 33-12-20. 41783g

● Motoryzacyjne

Sprzedam Fiata 125p, biały, stan idealny. Grodzka 20 m 4. 42549g

Sprzedam nową karoserię do Syreny. Rawicz tel. 25-72. 1392p

Golfa LS 1400/1979 + do piata, zamień na Polo neza, odbiór Polmosz. Tel. 532-72 w godz. 10-16. 41921g

Sprzedam minia 66 Buika górnoroworowego, przebieg 3000 km z gwarami cja Lucyna Domiak Gabilin 3 83-012 gm. Domnnowo. 1381p

Sprzedam Fiat 125p, 70 r., telefon 79-30-85. 35237g

Sprzedam Golf Diesel GLD rok 1980, telefon 24-64-36. 41997g

● Zguby

Zaginął 1 listopada br. na Osiedlu Dębiec pies pekinezyk, rudy, przednie łapki i pierś białe. Pies jest w łeczeniu. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. tel. 32-16-91. 43081g

● Różne

Tapetowanie, malowanie, posiadam tapety, telefon 48-07-48. 42550g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 listopada 1984 r. zmarł

**dr med. HENRYK KRUG**

ordynator Oddziału Intensywnej Opieki

Kardiologicznej.

W Zmarłym tracimy wspaniałego człowieka, wybitnego lekarza, nauczyciela i wychowawcę młodych pokoleń kardiologów.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 9. 11. 1984 r. o godz. 11 na cmentarzu na Górczynie.

Rodzinnie Zmarłego wyrazi szczerze współczucia

składają:

Dyrekcja i pracownicy

Państwowego Szpitala Klinicznego Nr 1

Academii Medycznej

im. Karola Marcinkowskiego

w Poznaniu

3910-K3

W dniu 3 listopada 1984 r. zmarł emerytowany nauczyciel akademicki, wychowawca licznych kadr naukowych i inżynierskich, znakomity konstruktor, szlachetny i prawy człowiek

prof. dr inż.

**WITOLD KRĘGLEWSKI**

nieodżałowanej pamięci kierownik Zakładu Podstaw Konstrukcji Maszyn, były dziekan i prodziekan Wydziału Maszyn Roboczych i Pojazdów Politechniki Poznańskiej, kierownik byłej Katedry Ciągników, z-ca dyrektora Instytutu Techniki Ciepłej i Silników Spalinowych, członek licznych komisji działających na terenie Politechniki Poznańskiej, członek Komitetu Nauk Mechanicznych i Budowlanych Oddziału PAN w Poznaniu, członek Polskiego Towarzystwa Mechaniki Teoretycznej i Stosowanej oraz przewodniczący Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Podczas okupacji uczestnik Powstania Warszawskiego i więzień Oflagu Grossborn. Zmarły był odznaczony Krzyżami: Komandorskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej oraz honorowym tytułem Zasłużonego Nauczyciela PRL.

Rodzinnie Zmarłego wyrazi serdecznego współczucia

składają:

Dziekan i Rada Wydziału

Maszyn Roboczych i Pojazdów

Politechniki Poznańskiej

&lt;

Poznańskie

„Magiel” przed pracą i nauką

Zaczął się nieprzyjemny okres dla wszystkich, którzy publicznymi środkami lokomocji dojeżdżają do szkoły czy zakładu pracy. W chłodzie i w deszczu dolegliwe bywa oczekiwanie na przystanku, wypatrywanie autobusu czy pociągu, w których kursowaniu trudno teraz spodziewać się punktualności (skoro często nie ma jej i przy idealnych warunkach atmosferycznych). A grono dojeżdżających do pracy jest w Poznaniu licane.

Oto ze statystyki wynika, że obecnie do stacji węzła poznańskiego pociągami dojeżdża codziennie do pracy ponad 15 000 osób. Natomiast do szkół — prawie 3 500 dziewcząt i chłopców. Niekiedy trasy tych codziennych podróży wiedzą aż z przyległych województw. Wymienione liczby wykazują w minionych kilku latach nieznaczny trend wzrostowy.

W jakich warunkach się dojeżdża? W różnych. Nie zgłasza się zazwyczaj uwag do liczby pociągów tak zwanych roboczych, czyli że połączeń jest wystarczająco dużo. Natomiast pretensje dotyczą często szczupłego składu wagonów. Bywa ich stanowczo za mało, skutkiem czego podróżuje się niekiedy w dokuczliwym tłoku. Przejazd przypomina czasami magiel. Słychać więc opinie, że rano w wagonie człowiek więcej się zmęczy niż przez cały dzień przy stanowisku pracy. Sporo do życzenia pozostawia również czystość taboru, do czego jednak przyczyniają się często sami podróżni.

Niestety, na dołączenie w najbliższym czasie dodatkowych wagonów — specjalnie nie ma co liczyć. Bo po prostu kolej ich nie ma. Dostawa nowego taboru są znikome, częściej jest w naprawie lub oczekuje przeglądu. Do obsługi więc tras w Poznaniu brakuje przeważnie około 80 wagonów. To musi rzutować na warunki podróżowania, nie tylko zresztą pociągami roboczymi.

Zdecydowanie jednak więcej osób dystans dzielący od zakładu czy szkoły pokonuje autobusami Krajowej PKS. Niekiedy na zwykłe bilety jednorazowe, częściej na miesięczne. Z tych ostatnich właśnie korzysta obecnie w Poznaniu około 21 600 pracowników oraz prawie 15 700 uczniów. Jeżdżą więc autobusami liniowymi, uwzględnionymi w rozkładzie. Tylko w niektórych połączeniach są uprzywilejowani, a w pozostałych podróżują na ogół w dokuczliwym ścisiku, jak to się zwykło mówić — na jednej nodze.

W porównaniu z takimi warunkami luksusem są zatem dojazdy specjalnymi autobusami, najnowszymi przez zakłady pracy lub szkoły. Specjalnie do dowożenia pracowników lub uczniów. Usługi takie świadczy w Poznaniu oboje oddziały pasażerskie Krajowej PKS, czyli I w Poznaniu oraz w Gnieźnie. Takich przewozów „zamkniętych” wykonują one sporo. W bieżącym roku miało więc na rzeź 23 zakładów oraz 25 szkół.

Spore są jednak koszty takich usług, więc niektóre jednostki z nich rezygnują, nie mając odpowiednich funduszy, albo ograniczają zakres przewozów umownych. W nowym roku nauki na przykład nie zawarły z oddziałem PKS umowy dwie szkoły, które poprzednio wynajmowały autobusy.

W każdym razie nadal wiele osób podróżuje codziennie specjalnymi autobusami. Łącznie jest to bowiem grubo ponad 18 000 pracowników i uczniów. Ta grupa ma na pewno znikome uciążliwości dojazdów, bo wszystko jest umówione, siedzące miejsce zazwyczaj zapewnione i punktualny kurs również.

Na pewno jednak dojeżdżającym do pracy czy szkoły w sumie nie ma czego zazdrościć. Tracą przecież sporo czasu w codziennych podróżach i to męczących (akurat te mniej kształca, choć podróż — jak się ma wia — kształca). Zwłaszcza teraz — podczas jesiennej pluchy i zbliżającej się zimy. (bop)



W mniejszych miastach najpopularniejszym środkiem lokomocji są rowery. Sporo ich więc widać w centrum Czempina (Poznańskie). Fot. — R. Świątkowski

Rowerowa komunikacja

Urząd Miasta i Gminy w Miejskiej Górze (Leszczyńskie) zareagował na artykule „Pismo z urzędu dla... postraszania” („Głos” z 15 października), w którym przedstawiliśmy perturbacje z wykwaterowaniem mieszkanki wsi Konary z pomieszczenia funkcyjnego. Otrzymałiśmy od naczelnika —

ECHA naszych publikacji

Władysława Tomczaka pismo, którego treść ze znikomym skrótem przytaczamy. „Informuję, że zaprezentowana treść notatki jest zgodna z prawdą poza użyciem wyrazu „Postraszanie”. Wyraz ten nie był wypowiedziany przez mnie (...) a stwierdziłem, że pismo nie będące decyzją miało na celu przyspieszyć, ponaglić załatwienie problemu. Ponadto pragnę za znaczyć, że terenowy organ administracji ma prawo przekwaterowania osoby nie uprawnionej do mieszkania funkcyjnego na mieszkanie w pobliskiej miejscowości w razie braku takiego w tej samej, o ile nie pogorszy to nadmiernie sytuacji przekwaterowanej osoby. O pogorszeniu, w całym tego słowa znaczeniu, nie może być mowy, gdyż dotychczas zajmowane mieszkanie ma 45 m kw. powierzchni i nie posiada wygód, a proponowane ma 78 m kw. i jest również bez wygód. Pozostaje jedynie problem dojazdu do pracy. Nie jest prawdą, że miejscowość Oczkowice nie ma żadnego połączenia komunikacyjnego z Konarami. Jest jeden poranny autobus Oczkowice — Konary o godz. 6.30 i dwa popołudniowe Konary — Oczkowice o godz. 18 i 18.50. Odległy jeszcze ten czas, kiedy kursy autobusów będą odpowiadały wszystkim dojeżdżającym. Trudny „orzeczek do zgryzienia” administracja załatwi zgodnie z przepisami ją obowiązującymi, w interesie społecznym i jednostki”.

Cieszę się, że zamierza się opisywać sprawę załatwić zgo dniem z obowiązującymi przepisami, uwzględniając zarówno interesy mieszkańców Konar jak i obywatelki Marii T. Najwyższą ku temu pora. Czyżby znalazło się mieszkanie w Konarach? Bo przecież przekwaterowanie Marii T. do Oczkowic znacznie pogorszy jej sytuację życiową. Jest bowiem zatrudniona jako stróż w SKR w Konarach, a godziny kursowania autobusów pomiędzy Konarami i Oczkowicami uniemożliwiają dojazd do pracy. Trudno wyjeżdżać do pracy, którą rozpoczyna się w godzinach popołudniowych już o 6.30, a po zakończeniu dyżuru czekać wiele godzin na autobus powrotny. Nie jest to błahostka, jak to usiłuje przedstawić urząd.

Pozostaje jeszcze sprawa użycia terminu — postraszanie. Naczelnik twierdzi, jakoby nie użył tego wyrazu. Oczywiście trudno udowodnić, że było inaczej, bo rozmowy nie ma nagranej na taśmie. Jakby to oceniać, wysłanie pisma z groźbą eksmisji, której w nomenklaturze używanej w urzędzie w Miejskiej Górze nie należy traktować jako decyzji administracyjnej, jest straszeniem obywatela, nawet jeśli miało to na celu przyspieszenie załatwienia sprawy. To raczej urząd powinien się pośpieszyć, by wreszcie załatwić sprawę ciągnącą się wiele lat. (ar)

Kotylicy od seniorów

Kiedyś, na dobrej zabawie nie mogło zabraknąć kotylicy. Wiedzą o tym seniorzy z klubu Komisji Spółdzielni Mieszkaniowej, którzy w młodości nabyli umiejętności wykonania pięknych ozdób. I teraz proponują zainteresowanym organizatorom zabaw wykonanie kotylicy karnawałowych. Zgłoszenia przyjmuje się w konińskim klubie „Drużba”, ul. Wyzwolenia 13, tel. 219-59. (bej)

O chytrusku w teatrze

Scena amatorskiego teatru „Przymat” w Gorzowie znalazła dogodny warunki działania w Domu Kultury „Kolejarz”. Efektem tego jest przygotowanie przedstawienia „Chytry lis”. Teatrzyk dziecięcy za prasa serdecznie na to przedstawić dzieci w wieku przedszkolnym i uczniów klas I — II. (wjc)

Skusilo 62 złote

Waldemar Matuszewski, lat 23, kawaler pracujący w Zakładach Przemysłu Surowców Mineralnych w Wątercu porucił 3 października po niespełna dwóch miesiącach od momentu zatrudnienia. Przed tym nie pracował. Trzykrotnie był karany za kradzieże mienia. Dysponując nadmiarem czasu wolnego zapoznał Mariana Kowal skiego, lat 26 z zawodu malarza, także nigdzie nie pracującego. Obaj panowie mieli swoje potrzeby, niestety nie starozało im środków finansowych. Postanowili więc je zdobyć. Dokonali rozbój na Tomaszu S. w Tarnówce, któremu po dokłymym pobiciu i pokopaniu zabrali portfel z zawartością 13 000 złotych. Wobec sprawców pobicia prokurator rejonowy w Złotowie za stosował areszt tymczasowy. Z uwagi na ważny interes społeczny prokurator zezwolił także na ujawnienie nazwisk podejrzanych. Również brak pieniędzy skłonił do popełnienia przestępstwa dwóch mieszkańców Jastrowia. 19-letni Bogdan O. i 17-letni Zbigniew K., groźąc po biciem kolegę wymusili od czterech uczniów I klasy Zespołu Szkół Rolniczych pieniądze na piwo w kwotę od 3 do 20 złotych. Ogółem zrabowana suma wyniosła 82 złote! Ponieważ przypadki wymuszania pieniędzy zgłaszano wielokrotnie organom ścigania, prokurator rejonowy w Złotowie wobec podejrzanych zastosował środki za pobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. Obaj mężczyźni nie byli dotąd karani. (beb)

Konińskie

Przez „0” do sześciuset miejscowości

Od dwóch tygodni mieszkańcy Konina mogą uzyskać połączenia telefoniczne z blisko 600 miejscowościami w Polsce bez pośrednictwa pań z centrali międzymiastowej. Stało się to możliwe dzięki włączeniu miasta do automa tyzacji centrali telefonicznej w ruchu miasto—miasto. Wyszary wybrał „0”, a następ nie po usłyszeniu ciągłego sygnału — numer kierunkowy danej miejscowości i abonenta. Mimo zmiany utrzymano do tychczasowe numery kierunkowe z Konina do Warszawy, Poznania, Koła, Turku. Nie udało się jeszcze osiągnąć połączenia z Katowicami i Wrocławiem, ale nastąpi to w terminie późniejszym. Wszelkich informacji o sposobie uzyskiwania połączeń oraz numerach kierunkowych do poszczególnych miejscowości udzielają pracownicy informacji telefonicznej (numer 913). Poza tym w każdym urzędzie pocztowym jest specjalnie wydany informator, zawierający niezbędne dane. (les)

Piłskie

W Wyższej Oficerskiej Szkole Samochodowej im. gen. A. Waszkiewicza w Piłie odbyło się niedawno II sympozjum naukowo-techniczne pod tytułem „Diagnozowanie i prognozowanie stanu technicznego oraz eksploatacja silników wysoko prężnych”. Uczestniczyli w nim przedstawiciele 33 placówek naukowo-badawczych,

Naukowe sympozjum z pokazem sprzętu

przemysłowych oraz wyższych uczelni technicznych i wojskowych. Podczas spotkania wygłoszono wiele referatów o diagnozowaniu silników i metodach ich badania. Zorganizowano także pokaz sprzętu piłskiej uczelni, podczas którego przy byli na sympozjum zapoznali się z prototypami samochodów z silnikami wysokoprężnymi. Obejrzano „Stary”, „Tarpany”, „Nysy” i „Zulki”. (maz)

Leszczyńskie

Każda szkoła ma opiekuna

Koło Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Gostyniu skupia około 500 członków. Wielu z nich jest organizatorami życia politycznego i społecznego w mieście i okolicy. Przygotowują obchody niektórych rocznic, współpracują z młodzieżą. Daje to nie tylko efekty wychowawcze wśród młodych, ale i satysfakcję weteranom. Każda z gostyńskich szkół posiada w ZBoWiD-zie swojego opiekuna, który utrzymuje z nią codzienny kontakt. W ubiegłym roku szkolnym odbyły się 82 spotkania, podczas których młodzi usłyszeli wiele interesujących szczegółów o Powstaniu Wielkopolskim, walkach Armii „Poznań” oraz miejscowym ruchu oporu. (maz)

Kaliskie

Po letniej przygodzie nawet odznaka

W kaliskiej Komendzie Wojewódzkiej Ochotniczych Hufców Pracy o młodzieży pracującej latem w ramach hufców pracy pamiętano i potrącono ją docenić. Najlepsi zebraли się bowiem na podsumowanie w miejscowym teatrze. Co piąty uczeń szkoły ponadpodstawowej część wakacji letnich spędził przy pracy w rolnictwie, przetwórstwie spożywczym, komunikacji, leśnictwie, budownictwie, przemysle. Kto zdecydował się na stały hufiec mógł też skorzystać z atrakcyjnego programu poznawczo-rekreacyjnego. Obliczono, że 6800 dziewcząt i chłopców spędziło wakacyjną przygodę z OHP.

Nikomemu nie brakowało napędu, ale wyłoniono hufce najlepiej się spisujące. Pracowała w nich młodzież z Liceum Ogólnokształcącego nr 3 w Kaliszu, Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Pleszewie i Zasadniczej Szkoły Rolniczej w Koźminie. Wyróżniono przy okazji także najlepsze szkolne komendy OHP — liceów w Pleszewie i Ostrowie, zawodówek w Krotoszwynie i Kaliszu oraz Studium Wychowawczyń Przeszkoli w Ostrowie. Liczną grupę junaków uhonorowano odznakami OHP oraz „Wzorowy Junak”. (bej)

Table with 2 columns: LISTOPAD 7 Środa, Antoniego Zytomira, Stożce: 6.58-16.14

TEATRY

- POZNAŃ: WIELKI — g. 17 Spotkanie z Operą — „Halka”; MUZYCZNY — g. „Wiktoria i jej huza”; POLSKI — g. 17, 20 „Łyżki i księżyc”; CHODZIEŻ Notatki: „Zgodnie z prawem wojennym” (radz.); GNIEZNO Polonia: „Wieżnia „Brubaker” (amer.); GÓRA ŚL.: „Lawina” (amer.); GRODZISK: „Lata dwudzieste, lata trzydzieste” (pol.); JAROCIN: „Imperium namiętności” (jap.); „Hair” (amer.); KALISZ Kosmos: „Zaginiony” (amer.); Oaza: „Gandhi” (ang.); KEPNO: „Na granicy” (amer.); KONIN Oskard: „Na tropach Bartka” (pol.); „Piękna kurtyzana” (chiń.); KOSCIAN: „Świąteczny grzmot”

- (amer.): „Życie osobiste” (radz.); „Dziewczyna i grand” (radz.); KROTOSZYN: „Psy wojny” (amer.); „Zwierciadło wielkiego Magusa” (NRD); LESZNO Panorama: „Ulzana wódz Apaczów” (NRD); „Najlepszy kumpel” (amer.); NOWY TOMYŚL: „Waterloo” (radz.); „Buntowniczy Orion” (radz.); OBORNIKI: „Szpital Britannia” (ang.); OBRZYCKO: „Wieżnia Brubaker” (amer.); PIŁA Sokół: „Symfonia wiosenna” (RFN); PLESZEW: „Frontowa miłość” (radz.); „Piraci XX wieku” (radz.); RAWICZ: „Smok” (pol.); „Długowieczna rodzina” (jug); SZAMOTULY: „Człowiek, który zamknął miasto” (radz.); ŚREM Klubowe: „Debiutantka” (pol.); ŚRODA: „Zagubiony barczony” (radz.); „Przygody Robinsona Kruzo” (radz.); TRZCIANKA: „L. jak Ikar” (fr.); WRONKI: „Miasto kobiet” (wl.); WSCHOWA: „Sep” (weg.); ZDUNY: „Seksmisja” (pol.); Z PROGRAMU I: 9 — Cieczy

- Wielki: 14.20 — Piosenki z Moskwy; 14.05 — Rytm — magazyn muzyczny; 17 — Transmisja meczu piłki nożnej Włdewa — Borussia; 20.10 — Koncert żywych; 21.20 — S. Prokofiew — „Rewolucjonista w sztuce”; 22.10 — Panorama świata. Wiadomości: 1, 2, 3, 4, 5, 5.30, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 14, 16, 17.55, 19, 20, 22, 23. Z PROGRAMU II: 8.30 — Poran na serenadę; 11.10 — Muzyczny non-stop; 15.30 — Gruzja; 16 — Wielkie dzieła, wiecej wykonawcy; 19.30 — Wieczór w filharmonii; 21.10 — Jesienne piosenki L. Prus; 22.10 — Słuchajmy razem; 24 — Głosy, instrumenty, na stroje. Wiadomości: 6, 8, 13, 17, 21, 6.50. Z PROGRAMU III: 6 — Zapraszamy do Trójki; 10 — Herbatka przy samowarze; 13.10 — Powtórka z rozrywki; 16 — Zapraszamy do Trójki; 19.30 — Trochę swingu; 21 — Trzy kwadransy jazzu; 22.45 — „Pamięć głosem” — stu chowisko; 25 — Zapraszamy do Trójki. Wiadomości: 7, 8, 9, 12, 15, 16, 17, 18, 22.05. Z PROGRAMU IV: 6.10 — Magazyn dla niewidomych; 10.30 — Kompozytorzy Młodej Polski; 14 — Klub Niebieskiej Tarczy; 16.30

- Polacy w Rewolucji Październikowej; 16.40 — Język hiszpański; 20.20 — Majakowski na scenach polskich; 23.30 — W trosce o naturę. Wiadomości: 1, 12.05, 16, 19.30, 23.50. AUDYJCJE Z POZNAŃ: 6.05 — Radioexpress na dzień dobry; 13.05 — Czas dobrych gospodarzy; 17.05 — Omówienie programu; 17.10 — Radioexpress; 17.20 — Muzyczny relaks; 17.30 — Gra Orkiestra Kameralna PR pod dyr. A. Duczmął; 18 — „Czy liczy się robotnicze zdanie?”; 18.13 — Spiewa Alka Pugaczowa. TTR — 6.00, 6.30, 13.30, 14.00; NURT — 15.25; 7.55 — Defilada wojskowa z Moskwy z okazji 67 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej; 10.00 — film dla 2 zmiany — „Teraz i w każdej godzinie” — polski film fab;

- 10.50 — DT — Wiadomości; 16.00 — „Krag”; 16.25 — DT — Wiadomości; 16.30 — Dla dzieci: „Tik-Tak”; 16.55 — Europejskie puchary piłkarskie Włdew Łódź — Borussia Moenchengladbach — w przerwie ok. 17.45 — DT — Wiadomości; 18.50 — Losowanie Małego Lotka i Express Lotka; 19.00 — Dobranoc; 19.10 — „Zakochani w ziemi”; 19.30 — Dziennik; 20.00 — Publicystyka; 20.15 — „Czerwone dzwony” (2) — „Widziałem narodzin nowego świata” — film prod. radziecko-meksykańsko-włoskiej reż. Siergiej Bondarczuk; 22.25 — DT — Komentarze; 22.45 — Program artystyczny; 23.15 — DT — Wiadomości.

- PROGRAM II: 18.00 — „Filmowy świat etnografii” (5) — „Góralskie obyczaje”; 18.30 — Teleskop; 19.00 — Zespół Pieśni i Tańca Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej; 19.20 — Przeboje „Dwójki”; 19.30 — Dziennik; 20.00 — „Za kierownicą”; 20.15 — „Tam, gdzie pieprz rośnie” (24) — „Moje życie — wielka przygoda”; 21.05 — „W strzeleckim stepie” — radziecki film przyr.; 21.15 — DT — Wydarzenia — telefon „Dwójki”; 21.30 — Europejskie puchary piłkarskie Wisła Kraków — Fortuna Sittard; 23.05 — DT — Wiadomości.

„Głos Wielkopolski” — redaktorzy w województwach: KALISZ ul. Koźmierzowska 4 tel. 762-30; KONIN pl. PZPR 5 tel. 266-67; LESZNO ul. Słowiańska 38, tel. 20-60-68; PIŁA ul. Okrzei 7a, tel. 226-30.